Nr. 18. Środa dnia 24 Stycznia 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2056.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Projekty ustawodawcze

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o szkodnictwie leśnem i polnem. Jest to jednolity akt prawodawczy, normujący zasady walki ze szkodnictwem polnem i leśnem. Do tej pory obowiązują różnolite, częstokroć przestarzałe, normy prawne po b. zaborcach w tym względzie, co odbija się na interesach tak rolnictwa, jak i leśnictwa. Z momentów zasadniczych nowego projektu ustawy należy podkreślić odpowiedzialność subsydiarną, gdyż jest ona wynikiem faktycznych sposobów dokonywanych wykroczeń, dalej zasadę karalności podżegania, pomocnictwa i usiłowania, co z tychże samych względów wynika, oraz wprowadzenie zamiennej kary pracy przymusowej którą orzec można zamiast aresztu. Orzecznictwo w sprawach o szkodnictwo leśne i polne projekt przekazuje władzom administracyjnym.

Jako szkodnictwo leśne projekt określa: dokonywanie w cudzym lesie wyrębu drzewa, gałęzi lub krzewów, zabieranie z cudzego lasu drzewa wyrąbanego lub powalonego, karczowanie w cudzym lesie pniaków — i karę za te przestępstwa określa do 2 miesięcy aresztu i grzywnę do zł. 2.000 lub jedną z tych kar. Zbieranie w cudzym lesie kory, wiórów, darni, trawy etc. oraz grzybów, jagód, owoców itd. podlega karze do 1 miesiąca aresztu lub grzywny do zł. 1000 lub obu kar łącznie. Wydobywanie w cudzym lesie piasku, żwiru, gliny, torfu, zwożenie do cudzego lasu kamieni śmieci, padliny lub nieczystości, niszczenie mrowiska w cudzym lesie; przechodzenie, przejeżdżanie lub przeganianie przez cudzy las zwierząt gospodarczych lub drobiu w miejscach zabronionych — podlega karze grzywny do zł. 500. Projekt przewiduje szerokie stosowanie instytucji nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, stanowiąc, że orzeczenie nawiązki pozbawia prawa do roszczenia odszkodowania na podstawie ustaw cywilnych.

W odniesieniu do szkodnictwa polnego przejeżdżanie albo przeganianie zwierząt gospodarczych lub drobiu przez cudze pola niezorane i niezasiane albo przez cudzą łąkę lub pastwisko — podlega karze grzywny do zł. 100, zaś przez cudze pola zorane i zasiane — do 500 zł. Kto wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszcza cudzego pola, łąki lub pastwiska — podlega karze grzywny do zł. 100, a kto wydobywa na cudzem polu piasek itd. kopie doły i rowy, wyrzuca na cudze pole kamienie itd., pasie zwierzęta gospodarskie — lub drób na cudzem polu nieobsianem, uszkadza drzewa — podlega karze grzywny do zł. 500, w wypadku zaś pasania na polach obsianych — ulega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do zł. 3.000, albo jednej z tych kar. Również kto depcze zasiewy, sadzonki i t. d. — karany jest grzywną do zł. 50, a kto na cudzem polu ścina lub zrywa kłosy itd. do zł. 100. Również w wypadkach szkodnictwa polnego jest stosowane szeroko orzekanie nawiązki dla poszkodowanego. Zasadą postępowania jest, że ściganie następuje na żądanie pokrzywdzonego.

Ważne jest postanowienie o prawie zajęcia zwierzęcia, wyrządzającego na cudzem polu krzywdę następnie uzyskanie dla pokrzywdzonego na zajętem zwierzęciu prawa zastawu oraz postanowienie o niewszczynaniu lub umorzeniu postępowania, jeśli pokrzywdzony przed uprawomocnieniem się orzeczenia karnego cofnie skargę. Projekt ustawy obejmuje wszelkie spotykane przestępstwa szkodnictwa leśnego i polnego i stanowi skuteczną obronę dla leśnictwa i rolnictwa.

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o nadzorze nad hodowlą koni. Hodowla koni w Polsce posiada wielkie znaczenie zarówno ze względów gospodarczych, jak i obrony kraju, a pozostawienie jej bez odpowiedniego ustawowego uregulowania przedstawiałoby wielkie niebezpieczeństwo dla jakości pogłowia końskiego. Główną metodą w podniesieniu jakości koni jest dostarczenie odpowiednich rozpłodników. Rząd dał dowód, że przywiązuje do tego wielkie znaczenie przez zorganizowanie państwowych zakładów chowu koni, jednak to nie rozwiązuje kwestji w całości. Projekt ustawy wprowadza księgi stadne koni, do których wpisuje się jedynie konie rasowe z udowodnionem pochodzeniem, oraz księgi ogierów i klaczy zarodowych, do których wpisywany będzie materjał koński ze względu na wygląd zewnętrzny i pokrój. Ma to na celu zorjentowanie się na podstawie odpowiednich zaświadczeń w wartości materjału końskiego, zdatnego do hodowli. Projekt ustawy wprowadza świadectwa uznania dla rozpłodników wartościowych oraz przewiduje opłaty za posiadanie rozpłodników nieuznanych dla ich wytępienia.

Razem z poprzednim wniesiony został projekt ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec. Wychodząc z założenia wielkiego znaczenia, jakie dla gospodarstw rolnych posiada hodowla zwierząt gospodarskich, projekt ustawy reguluje ustawowo kwestje hodowlane, wprowadza księgi zarodowe oraz przewiduje ustalenie wymagań dla prowadzenia zarodowych hodowli. W obu projektach ustaw prowadzenie ksiąg hodowlanych zlecone jest izbom rolniczym.

A. P.

Obchód 71-ej rocznicy Powstania 1863 r. w Warszawie.

W ubiegłą niedzielę, w przeddzień 71-ej rocznicy Powstania Styczniowego odbył się uroczysty obchód, którego punktem kulminacyjnym był pochód członków organizacyj b. wojskowych, zrzeszonych w Federacji P. Z. O. O., stowarzyszeń i organizacyj społecznych pod krzyż Traugutta. Na zdjęciu — czoło pochodu z gen. R. Góreckim, prezesem Federacji na czele przed krzyżem Traugutta.

Faszyzm niemiecki zagraża Polsce

Kaganowicz o polityce międzynarodowej.

Moskwa. — Członek biura politycznego, Kaganowicz, wygłosił na konferencji partji komunistycznej Moskwy i okręgu moskiewskiego przemówienie, w którem poruszył zagadnienia polityki międzynarodowej.

Mówca oświadczył: Walka o pokój była centralnym punktem całej naszej polityki międzynarodowej. Wśród krajów kapitalistycznych istnieją dwa ugrupowania, z których jedno nie pragnie obecnie wojny, a drugie, do którego należą kraje, uważające się za pokrzywdzone po wojnie światowej, pragnie zbroić się, aby rozwinąć swoją ekspansję. W naszej polityce przechylamy się na stronę państw, które nie pragną regulowania antogonizmów z bronią w ręku.

Faszyzm niemiecki rozwinął taką działalność, ujawnił taki szowinizm, iż stanowi bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Francji i Polski.

Jeżeli rząd niemiecki pragnie ustalić stosunki analogiczne do tych, jakie istniały przed zwycięstwem faszyzmu, wyrzekając się szykan wobec nas, rząd nasz jest gotów wyrazić na to zgodę, jednakże obecnie nic podobnego nie widzimy ze strony Niemiec i dlatego stosunki nasze z Rzeszą niemiecką są nadal naprężone. Oświadczyliśmy rządowi niemieckiemu, iż przyjęlibyśmy przychylnie obietnice kontynuowania polityki Rappallo, polityki utrzymania z nami normalnych stosunków, które wyraziłyby się nietylko w słowach, ale i w czynach.

Z Anglją stosunki są nadal naprężone. Analizując stanowisko konserwatystów angielskich wobec ZSRR., można powiedzieć, iż nieprzejednani konserwatyści pragną stać się głównymi organizatorami wszystkich intryg skierowanych przeciwko nam, a nawet wojny przeciwko związkowi sowieckiemu... Ich intrygi i machinacje zakończyły się zupełnem niepowodzeniem.

Rząd Roosevelta zrozumiał siłę i potęgę Związku Sowieckiego. Nawiązanie normalnych stosunków między ZSRR. a St. Zjedn. stanowi czynnik wielkiej wagi dla konsolidacji międzynarodowych pozycyj obu krajów w walce o pokój. Normalne stosunki pomiędzy dwoma wielkiemi krajami zyskują w szczególności na znaczeniu ze względu na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Kto kieruje akcją wywrotową w Austrji?

Włochy odsuwają się od Niemiec.

Wiedeń. — Według wiadomości z kół poinformowanych, rząd austrjacki jest w posiadaniu niezwykle obciążających dokumentów, dotyczących wzmożonej akcji hitlerowskiej z okazji przybycia Suvicha do Wiednia. Z dokumentów tych wynika niezbicie, że 80 procent materjałów wybuchowych, użytych przez hitlerowców, celem szerzenia w Austrji zamętu, jest pochodzenia niemieckiego. Wicekanclerz Fey i sekretarz stanu dla spraw bezpieczeństwa Karwiński, udzielili Suvichowi w czasie jego pobytu w Wiedniu szczegółowych informacyj w tej kwestji, których Suvich wysłuchał z wielkiem zainteresowaniem.

Z dokumentów, będących w posiadaniu rządu austrjackiego, wynika pozatem, że akcją wywrotową hitlerowców austrjackich kierowały organizacje niemieckie i to takie, których nie można uważać za placówki prywatne lub partyjne.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają obszerne głosy prasy zagranicznej o wizycie Suvicha w Wiedniu, zapowiadając możliwość bliskiego już rozpoczęcia akcji międzynarodowej, celem zagwarantowania niezależności Austrji.

Berlin został obecnie postawiony przed ostateczną decyzją. Jeżeli ataki niemieckie na niezależność Austrji nie ustaną, mocarstwa rozpoczną odpowiednie kroki zapobiegawcze.

Ze źródeł genewskich nadeszła do Wiednia wiadomość, że rząd włoski zamierza powiadomić Niemcy, że nie może tolerować dłużej wywrotowej akcji hitlerowskiej w Austrji. O ile sprawa ta zostałaby przedłożoną przez rząd austrjacki przed forum Ligi Narodów, Włochy nie będą mogły wziąć Niemiec w obronę. W kołach politycznych uważają to energiczne stanowisko Austrji oraz mocarstw za ostatnią przestrogę pod adresem Niemiec.

Bednarz polski

walczy z Rooseveltem.

Nowy Jork. — Bednarz polski Piotr Kamiński, mieszkający na przedmieściu nowojorskiem „Corona" zaoszczędził sobie 6.000 dolarów w złocie i ukrył je przed władzami. Kamiński otrzymał wezwanie do złożenia swego skarbu w Federal Reserve Banku. Dotychczas nie uczynił tego jeszcze, ale zwrócił się listownie do prezydenta Roosevelta. W liście tym pisze m. in.: „Jestem skłonny do poświęcań. Być może mylę się w swych zapatrywaniach i dlatego gotów jestem usłuchać pańskiej rady panie Prezydencie".

Kamiński jest kaleką. Przed kilku laty, podczas wypadku w fabryce, stracił lewą nogę. Jest on skłonny do filozoficznych rozmyślań. Interes bednarski nie jest świetny w dzisiejszych czasach, ale Kamiński myśli, że się poprawi w przyszłości. Złota tymczasem wydać nie chce, bo nie wie, co będą warte po pewnym czasie banknoty, które mu za nie dadzą. Uważa on również, że ustawa o przymusowem deponowaniu złota jest niekonstytucyjna. Zanim poweźmie decyzję, walczyć będzie w sądzie o swoją sprawę, którą uważa za słuszną.

OTWARCIE KONFERENCJI STAŁEJ RADY MAŁEJ ENTENTY.

Zagrzeb. — W poniedziałek przed południem otwarta tu została konferencja stałej rady państw Małej Ententy przy udziale ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji.

Konferencja zajmie stanowisko co do ostatnich wypadków w polityce międzynarodowej, poświęcając wiele uwagi zagodnieniu rozbrojenia. Ponadto dyskutowane będą wyniki ostatniej sesji gospodarczej Małej Ententy w Pradze.

W sprawie planowanej reformy Ligi Narodów, konferencja Małej Ententy stanie na stanowisku obrony równości wszystkich państw.

Co do paktu bałkańskiego, Mała Ententa przeczeka na wyniki wizyty bułgarskiej pary królewskiej w Bukareszcie.

Za 3 miesiące

Niemcy będą posiadały 2,000 samolotów bojowych.

Londyn. — „Review of Labour Party" przynosi nowe sensacyjne rewelacje o niemieckich zbrojeniach powietrznych.

Dziennik twierdzi, że jest w posiadaniu dokumentów i fotografij, z których wynika, że Goering rozpoczął budowę na wielką skalę floty lotniczej i chce do maja zrównać różnicę pomiędzy flotą niemiecką i francuską.

Według rewelacji dziennika niemieckiego program budowy obejmuje budowę miesięcznie 300 samolotów wszystkich typów, szczególnie samolotów bombardowych, które mają być wyposażone w elektromagnetyczne aparaty do automatycznego zrzucania bomb i nowe urzą-

dzenia, pozwalające na dokładne plasowanie pocisków.

Do 1-go maja b. r. Niemcy będą w ten sposób rozporządzały przeszło 2,000 samolotami.

Program niemiecki przewiduje budowę następujących aparatów, według zupełnie nowej konstrukcji: 36 aparatów „Dornier DOY", służących do nocnego bombardowania, 10 aparatów „Junkers XU Nr. 72", 10 aparatów Messerschmidta „M. 34", 56 aparatów Fokkera i Wulfa „L. 10", 6 aparatów Fokkera i Wulfa „L 100", 18 aparatów lądowych typu „Herckel" i 20 hydroplanów tego samego typu, ponadto 80 samolotów wywiadowczych typu „Arado".

Dziennik ponadto ogłasza dokumenty z których wynika, że w Gdańsku, Austrji i na terenie Saary mają być tworzone tajne formacje według wzoru Reichswehry. Uzbrojenie lotnicze dla tych formacyj ma być przygotowane w Niemczech.

Dnia 24 stycznia 1934 r., t. j. w środę, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

MARJI JASIEŃSKIEJ

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Rodziny o godzinie 9-ej rano.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż i dzieci.

ś. † p.

ANTONINA POLISZEWSKA

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 22 stycznia 1934 roku, przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Zawodziu nastąpi w środę, dn. 24 b. m. o godz. 3-ej po poł. na cmentarz parafjalny św. Rocha.

Na smutny ten obrzęd zapraszają znajomych i przyjaciół pogrążeni w głębokim smutku

Córka i synowie.

TELEGRAMY

DYMISJA JAPOŃSKIEGO MINISTRA WOJNY.

Tokjo. — Cesarz przyjął dymisję ministra wojny Araki. Następcą jego będzie mianowany generał Senjuro Hayaszi.

Cała japońska opinja publiczna stoi pod wrażeniem nagłej dymisji gen. Araki, uważanego za jednego z najpotężniejszych ludzi w Japonji. Na giełdzie japońskiej pod wpływem tej dymisji zaznaczyła się zniżka kursów.

GINĄ DOKUMENTY!

Paryż. — Dnia 30 b. m. jedna ze spraw związanych z aferą Stawiskiego miała być sądzona przed paryskim trybunałem karnym. Sprawa została odroczona, gdyż 150 kompromitujących dokumentów zniknęło w niewytłumaczony sposób z aktów sądowych.

REEMIGRACJA POLAKÓW Z FRANCJI.

Paryż. — Emigracyjny dziennik „Narodowiec" zwraca uwagę na stałe zmniejszenie się emigracji polskiej we Francji. Gdy jeszcze w roku 1931 liczba reemigrantów była niższa od liczby emigrantów, to już w roku 1932 przyjechało do Francji zaledwie 5,500 emigrantów polskich, wyjechało zaś zpowrotem do Polski zgórą 23,000 osób. W roku 1933 na 4,900 przybyłych wyjechało z Francji 16,200 Polaków. Z pośród nowoprzyjezdnych emigrantów polskich około 87 procent pracuje na roli. Reemigrują do Polski przeważnie robotnicy przemysłowi, którzy na obcym gruncie nie mogą przetrzymać kryzysu.

BEZROBOTNI ROZPOCZĘLI MARSZ NA LONDYN.

Londyn. — Pierwszy oddział bezrobotnych uczestników marszu głodowego na Londyn, urządzonego przez komunistów, odszedł dzisiaj z Glasgow.

W bieżącym tygodniu mają wyruszyć także bezrobotni z innych miast.

PODZIAŁ PALESTYNY NA DWIE CZĘŚCI.

Jerozolima. — Prasa arabska donosi, że angielskie władze mandatowe opracowały projekt podziału Palestyny na dwie części autonomiczne: arabską i żydowską. Każda część będzie posiadała własny język, swe szkoły, policję i samorządy. Co się tyczy innych spraw — obrony kraju, sądownictwa, komunikacji itd. będą one podlegały kompetencji rządu krajowego, z udziałem w nim przedstawicieli obu części Palestyny. Rządowi temu przewodniczy będzie Anglik, prezes komisji mandatowej.

Niektóre miasta, jak np. Jerozolima, Betleemi Nazaret i Haifa, otrzymają również specjalny statut samorządowy.

100 tysięcy ofiar

pochłonęło trzęsienie ziemi w Indjach.

Kalkuta. — Nowe trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło prowincje, dotknięte przed kilku dniami klęską, wywołało wśród przerażonej ludności olbrzymią panikę. Zwłaszcza nowe trzęsienie ziemi wyrządziło znaczne szkody w miastach Panta, Muzaffarpur i Benares.

Pierwsze wiadomości nie odzwierciadlają klęski nawet w przybliżeniu.

W samej prowincji Monghyr oceniają ilość zabitych na 8000, podczas gdy w prowincji Bihar zginęło 15.000. Ilość zabitych w mieście Metai obliczają na 12.000. Również w prowincji Orissa jest kilka tysięcy zabitych.

Obszar trzęsienia ziemi sięga aż do Katmandu, miasta leżącego na terenie Nepalu. Na miejscu Katmandu istnieje w tej chwili olbrzymie jezioro. Liczbę zabitych w tem mieście oceniają na 40.000.

Położenie ludności jest rozpaczliwe. Fale świętej rzeki Gangesu niosą tysiące zwłok i codziennie pobożni Hindusi wyławiają z rzeki nowe ofiary potwornej katastrofy.

KONFISKATA ZŁOTA W STANACH.

Waszyngton. — Kongres przyjął bez poprawek część projektu ustawy monetarnej, przekazującej rządowi zapas złota z rezerw federalnych. W czasie debaty kongresman Luce oświadczył, że certyfikaty złote są w rzeczywistości „aktami zejścia" świadczącemi, że federalne zapasy złota są pogrzebane w piwnicach skrabca.

Kongres odrzucił poprawkę, zabraniającą transferu złota nacjonalizowanego do banków międzynarodowych.

Debata nad poszczególnemi artykułami projektu ustawy monetarnej przeciągnęła się z powodu złożonych poprawek. Mimo to jednak przywódcy demokratyczni i republikańscy są zdania, iż przyjęcie projektu jest pewne.

WALKI W CHINACH.

Londyn. — Według doniesień z Nankinu, armja rządu centralnego w dalszym ciągu kontynuuje zwycięski pościg za rozbitą armją rządu powstańczego w Fu-Kien. Eskadra samolotów wojsk rządowych bombardowała miasto Czangczau, dokąd się schroniły resztki armji powstańczej. Po stronie powstańców straty wynoszą powyżej 150 żołnierzy zabitych i rannych.

ZATONIĘCIE JAPOŃSKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

Berlin. — Jak pisma tutejsze donoszą z Tokjo, nowa, wielka japońska łódź podwodna zderzyła się przed portem wojennym Saseto w czasie jazdy próbnej, wskutek gwałtownej burzy śnieżnej, z torpedowcem i zatonęła. Istnieje obawa, że cała załoga łodzi podwodnej straciła życie. Prace ratunkowe utrudnia bardzo trwająca burza.

NOWE OFIARY KOMUNIKACJI LOTNICZEJ.

Paryż. — Samolot komunikacyjny, kursujący na linji Marsylja—Paryż, uległ katastrofie w sobotę przed południem, w pobliżu Caromb w departamencie Vaucluse. Pilot, syn senatora Lefevre du Prey i radjotelegrafista spłonęli razem z samolotem, który zapalił się po upadku na ziemię.

Berlin. — Samolot niemiecki runął w sobotę przed południem w czasie burzy w pobliżu Warnemünde. Pilot Niebach został zabity, podczas gdy jego towarzysz wyszedł cało z katastrofy.

„RADJO-AMATOR"

miesięcznik popularno-techniczny, poświęcony popularyzacji radjotechniki, zawiera opisy i schematy najnowszych odbiorników radjowych, oraz artykuły teoretyczne.

„Radjo-Amator" zawiera dział poświęcony początkującym radjo-amatorom p. t. „Pierwsze kroki Radjoamatora".

Wszyscy interesujący się radjotechniką mogą otrzymywać bezpłatnie okazowe egzemplarze „Radjo-Amatora".

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Al. Jerozolimska № 11.**

Głośny proces bankiera Kwinto

Warszawa. — Wczoraj rozpoczął się olbrzymi proces bankiera Kwinto, oskarżonego o szalone nadużycie zaufania swoich klijentów. Bankier Kwinto nie posiadał kapitału zakładowego... i robił interesy. Tajemnica tego polegała na tem, iż Kwinto użył zamiast kapitału zakładowego zarówno kapitałów jak i papierów swoich klijentów.

Wśród licznych nadużyć bankiera Kwinto wyliczyć trzeba przedewszystkiem przywłaszczenie portfelu papierów pożyczki dolarowej wartości 6,000 zł., listów zastawnych na 30,000 zł., oraz 93,000 zł. gotówki Eugenjusza Mączyńskiego. Dalej bankier Kwinto przywłaszczył depozyt niejakiej p. Kotkowskiej na sumę 75,000 zł., p. Węgowskiej na 70,000 zł., p. Szczęsnego-Gronowskiego na 5,000 zł., p. Aleksandra Ledzelewskiego 80 akcyj Banku Polskiego, listy zastawne Banku Polskiego na 10,000 zł., oraz listy zastawne Banku Ziemiańskiego w Wilnie na 6,000 dolarów.

Całą machinację przeprowadził bankier Kwinto z dolarówkami z emisji z r. 1931, namawiając klijentów na ich wymianę i zachęcając ich wygodnemi ratami. Tytułem gwarancji Kwinto pobierał obligacje, których potem nie zwracał.

Akt oskarżenia zarzuca Kwincie również ukrycie swego majątku przed wierzycielami i umyślne dopuszczenie do ogłoszenia upadłości.

Kwinto prowadził prócz afer bankierskich cały szereg interesów przemysłowych. M. in. nabył za kilkaset tysięcy złotych fabrykę kapsli w Toruniu, która została fikcyjnie przepisana na syna bankiera Kwinty, Zbigniewa, a w której to tranzakcji dopuścił się oskarżony wprowadzenia fikcyjnej kaucji hipotecznej na rzecz Elizy Gongler, b. wychowawczyni swoich synów. Kaucja ta wynosiła 20,000 dolarów. W czasie rewizji u p. Gongler znaleziono monety złote i platynowe na sumę 34,000 zł., które zostały zapewne tam ukryte przez Kwinte w czasie ogłaszania upadłości.

Przed sądem oprócz bankiera Kwinto znajdują się syn jego Zbigniew i szwajcarka Gongler. Kwinto odpowiada z więzienia, syn jego i Gonglerowa przebywają na wolności za 10,000 zł. kaucji. Kwinto, jak wynika z badania personalnych, jest inżynierem technicznym i pochodzi z Wileńszczyzny. Syn jego jest inżynierem mechanikiem.

Bronią adwokaci: Niedzielski, Krygier i Kwiatkowski. Z powództwem cywilnem występują adwokaci: Białaszewicz, Brokman, Żaryn i Hofmokl-Ostrowski. Wszyscy powodowie cywilni mają pretensje do oskarżonego o sumy powyżej 100.000 złotych i wszyscy, jak się na rozprawie okazało, otrzymali przyznanie im do prowadzenia sprawy prawa ubogich.

Sensacyjnym wynikiem wystąpienia powodów cywilnych było oddalenie przez trybunał wszystkich powództw cywilnych.

Poszkodowani mogą teraz dochodzić swoich krzywd jedynie na drodze procesu cywilnego.

Akt oskarżenia zawiera 75 stron druku, do sprawy powołano zgórą 100 świadków, wobec czego należy przypuszczać, że proces przeciągnie się około 10 dni.

BEZPŁATNY TEATR LUDOWY W BERLINIE.

Berlin. — Wielki teatr dramatyczny w Berlinie, od kilku miesięcy nieczynny, został obecnie staraniem niemieckiego ministra oświaty i propagandy na nowo udostępniony dla publiczności, pod nazwą „teatr ludowy" (Teater der Volkes).

„Teatr ludowy" dawać będzie przedstawienia dla szerokich mas zupełnie bezpłatnie, mając na względzie cele wybitnie propagandowe i wystawiać będzie po za arcydziełami niemieckiej literatury dramatycznej, również utwory nowoczesne, odpowiadające obecnemu duchowi Niemiec.

PRZED WIELKĄ CZYSTKĄ W POLICJI FRANCUSKIEJ.

Paryż. — Jak słychać w kołach poinformowanych, rząd zamierza wnieść w Izbie projekt ustawy, dotyczącej reorganizacji policji. Jak „Paris Midi" donosi, rząd zamierza w związku z aferą Stawiskiego pewną liczbę urzędników zwolnić, spensjonować, albo zdegradować.

Jak „Petit Parisien" dowiaduje się, prezydent ministrów wypowie się przeciw utworzeniu parlamentarnej komisji śledczej, którego domagają się koła prawicowe.

Paryż pod grozą

nowych demonstracyj ulicznych.

Paryż. — W poniedziałek o godz. 15-ej rozpoczęła się w Izbie deputowanych dyskusja budżetowa, która zmieni się jednakże w dalszą dyskusję w sprawie afery Stawiskiego.

Według zwyczaju, do którego Paryżanie poczynają już przywykać, Izba deputowanych otoczona jest w dużym promieniu silnemi oddziałami policji i gwardji republikańskiej.

Przewidziane demonstracje uliczne zapowiadają się o tyle groźnie, że odbędą się one równocześnie w dzielnicy Izby deputowanych i w dzielnicy ratusza.

Rojalistyczna „Action Francaise" ogłasza wezwanie do wszystkich mieszkańców Paryża, by demonstrowali przed Izbą przeciwko „rządowi, który broni złodziei"

Manifestacje przed ratuszem organizują komuniści.

Wybuch maszyny piekielnej

w pociągu w Jugosławji.

Białogród. — Wczoraj o godz. 5 rano w wagonie bezpośredniego pociągu Berlin — Wiedeń — Zagrzeb, pomiędzy stacjami Brezice i Krcko, wybuchła maszyna piekielna. Wybuch spowodował pożar, który ogarnął sąsiednie wagony, a m. in. jeden z wagonów sypialnych.

Wagon, w którym nastąpił wybuch spłonął całkowicie. Wagon sypialny jest poważnie uszkodzony.

Wybuch zabił trzech pasażerów II klasy wagonu bezpośredniego Berlin — Zagrzeb. Jeden z pasażerów jest ciężko ranny. — Wśród zabitych znajduje się lekarz wiedeński Joan Fritsch. Pociąg udał się w dalszą drogę, pozostawiwszy na stacji Brezice dwa uszkodzone wagony. Śledztwo w toku.

DWIE NAGRODY LITERACKIE.

Warszawa. — Na posiedzeniu w Polskiej Akademji Literatury, poświęconemu nagrodzie Polsk. Akademji Literatury dla młodych, której warunkiem jak wiadomo, jest nieprzekroczony wiek lat 30-tu, nagrodę w kwocie 3,000 otrzymał Michał Choromański, za powieść „Zazdrość i medycyna".

Na posiedzeniu komitetu nagrody literackiej Związku Zawodowego Literatów Polskich w Krakowie 21 stycznia 1934 r., jury przyznało nagrodę Tadeuszowi Kudlińskiemu za powieść p. t. „Wygnańcy Ewy".

PENSJE URZĘDNICZE PŁATNE 1-go.

Warszawa. — W związku z całokształtem przepisów regulujących sprawy urzędnicze Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie terminu płatności uposażenia. Rozporządzenie to nie wprowadza zmian do istniejącego stanu rzeczy. Uposażenie płatne będzie 1-go każdego miesiąca zgóry. O ile 1-go wypada dzień wolny od zajęć służbowych, uposażenie płatne będzie o jeden dzień wcześniej.

STOW. CHRZEŚCIJAŃSKIE NAUCZYCIELI A NOWA USTAWA UPOSAŻENIOWA.

Warszawa. — Na zebraniu zarządu głównego Stowarzyszenia Chrześcijańskiego nauczycieli szkół powszechnych, po wszechstronnem rozważeniu sytuacji w związku z nową ustawą uposażeniową, zebrani uchwalili rezolucję protestującą

przeciwko postawieniu nauczycielstwa w nowej ustawie uposażeniowej na najniższym szczeblu uposażenia w porównaniu z innemi dykasterjami urzędników państwowych, oraz przeciwko obniżeniu w ten sposób społecznego stanowiska nauczycieli i znaczenia pracy nauczycielskiej wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Uchwalono dalej zwrócić się do p. prezesa Rady ministrów i ciał ustawodawczych z prośbą o uchylenie tej ustawy.

Uroczystości w rocznicę

Powstania Styczniowego.

Warszawa. — W poniedziałek w rocznicę Powstania Styczniowego odbyło się o godz. 10-ej rano w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych powstańców z 1863 r., które odprawił ks. biskup polowy Gawlina w asyście duchowieństwa.

Na nabożeństwie tem obecni byli: inspektor armji gen. Rydz-Śmigły, zastępca szefa sztabu głównego gen. Kordjan Zamorski, gen. Kołłątaj Srzednicki, komendant główny P. P. pułk. Jagrym-Maleszewski, weterani z 1863 r., przedstawiciele władz państwowych, miejskich, delegacje wojskowe oddziałów garnizonu warszawskiego, członkowie stowarzyszenia przyjaciół weteranów oraz szeroka publiczność.

Szpaler w świątyni utworzyły poczty sztandarowe organizacyj byłych wojskowych oraz stowarzyszeń społecznych. Straż honorową pełniła kompanja kolejowego P. W. O godz. 11 m. 30 w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, weteranów oraz licznie zebranej publiczności prezydent m. inż. Słomiński nadał w imieniu stolicy nazwę placu Weteranów z 1863 r. placowi przed kościołem św. Florjana na Pradze.

Następnie odbyło się otwarcie świetlicy weterańskiej w Domu Żołnierza. — Otwarcia dokonał w imieniu władz wojskowych komendant garnizonu m. stoł. Warszawy ppłk. Peresjet-Sołtan.

BUDŻET W KOMISJI SENACKIEJ.

Warszawa. — Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpoczyna prace nad preliminarzem budżetowym na r. 1934/5. Na porządku dziennym posiedzenia dzisiejszego znajdują się budżety Prezydenta Rzplitej, Sejmu, Senatu oraz N. I. K. Obrady komisji trwać mają do 16 lutego włącznie.

ZJAZD LEKARZY Z CAŁEGO KRAJU.

Warszawa. — Dnia 4-go lutego r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd lekarzy z całego kraju dla omówienia ogólnej sytuacji, jaka się wytworzyła po wejściu umów z lekarzami w ubezpieczalniach społecznych, oraz wejścia w życie ustawy scaleniowej o ubezpieczeniu społecznem.

Burzliwe zebranie

akcjonarjuszy Zakładów Żyrardowskich

Warszawa. — Dnia 22 b. m. odbyło się w Warszawie burzliwe i obfitujące w sensacyjne szczegóły walne zgromadzenie akcjonarjuszy Zakładów Żyrardowskich. Dostęp na salę był bardzo utrudniony dla wszystkich, którzy nie mogą się wylegitymować posiadaniem akcyj. Nie zostali też wpuszczeni na salę przedstawiciele prasy.

Na zebranie przybyło około 400 osób. Przeszło 90,000 akcyj, znajdujących się w rękach Francuzów, reprezentowanych jest przez 30 urzędników i funkcjonarjuszów Zakładów Żyrardowskich. Specjalnie przyjechał do Warszawy główny akcjonarjusz p. Boussac, który jednakowoż nie uczestniczył na walnem zgromadzeniu.

Około 350 osób zgrupowanych w komitecie obrony interesów mniejszości polskiej, reprezentuje około 28,000 akcyj.

Po przeprowadzeniu formalności przystąpiono do wyboru przewodniczącego. Większość zebranych nie chciała dopuścić do wyboru adwokata Konica na przewodniczącego, który jest mężem zaufania grupy francuskiej. Mniejszość polska wystawia kandydaturę na przewodniczącego gen. Płatowskiego. Przez długi czas trwała burza.

Przewodniczący tymczasowy zebrania hr. Potocki zarządza głosowanie. Oczywiście mec. Konic został wybrany większością głosów, a kandydat grupy polskiej, gen. Płatowski otrzymał wszystkie głosy polskie, reprezentowane na zgromadzeniu. Z chwilą, gdy stał się wiadomy wybór przewodniczącego, grupa polska wnosi przeciwko adw. Konicowi wrogie okrzyki.

Na porządku dziennym walnego zgromadzenia znajduje się sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej, rachunek zysków i strat oraz wybory do zarządu.

Mniejszość polska postawiła sensacyjne wnioski, dotyczące pociągnięcia zarządu i rady Zakładów Żyrardowskich do odpowiedzialności za uprawianie szkodliwego systemu administracyjnego, przynoszącego od kilku lat straty, wyjaśnienia spraw skarbowych i stemplowych, badania umów dostawy bawełny i innych surowców, badania wysokości 2 proc. od obrotu przesyłanych akcjonarjuszom francuskim z całkowitem pominięciem akcjonarjuszów polskich, opłat za t. zw. gwarancje wekslowe przy dostawie bawełny w wysokości 18 proc. rocznie.

Ponadto grupa polska domaga się zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, odwołania władz dotychczasowych jako nie cieszących się zaufaniem ogółu, wyboru nowych władz i zbadania sprawy zniknięcia fundacji dla robotników i pracowników umysłowych, utworzonej przez poprzednich właścicieli Zakładów Żyrardowskich.

ARESZT NA HIPOTECE ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH.

Warszawa. — Grodzka Izba skarbowa w Warszawie wystąpiła do sądu o nałożenie aresztu na hipotece Zakładów Żyrardowskich, celem zabezpieczenia grzywny stemplowej w wysokości 10 miljonów złotych, nałożonej za nielegalny przywóz weksli zagranicznych.

Usuwanie robotników

z fabryki.

Warszawa. — W fabryce aparatów elektrycznych S. Kleimana i S-ów przy ul. Okopowej 19, powstał strajk na tle niezaspokojonych żądań ekonomicznych. Zarówno robotnicy, jak i personel techniczny i biurowy zastosowali strajk włoski, jednocześnie zaś nie opuszczali fabryki we dnie i w nocy. Dyrekcja fabryki zastosowała wszelkie rozporządzalne sprzeciwy, a więc przerwało dopływ prądu elektrycznego, gazu, zamknęła telefon, jak również uniemożliwiła strajkującym dostawę produktów. Po kilkudniowej wojnie wczoraj zjawiła się policja i wszystkich strajkujących usunęła z terenu fabryki.

ROBOTNIK POLSKI PROSI O OBRONĘ

Inowrocław. — W ostatnim czasie woła polska prasa o należytą obronę robotnika polskiego, któremu dzieje się wielka krzywda. Okazuje się bowiem, że miejscowi Niemcy, będący właścicielami ziemskimi, sprowadzają całemi partjami robotników niemieckich, pozbawiając zupełnie pracy miejscowego robotnika. Wypadki zanotowano także w kilkunastu majątkach ziemskich i, zdaje się, że ma się tutaj do czynienia z planową i wspólną akcją mniejszości niemieckiej na Kujawach.

Związki robotnicze wystąpiły z oficjalnemi wnioskami do władz o skuteczną interwencję w tej tajemniczej sprawie.

POROZUMIENIE W SPRAWIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ POLSKA — NIEMCY.

Warszawa. — Wczoraj odlecieli do Berlina delegaci ministerstwa lotnictwa Rzeszy: dyr. Fisch oraz dr. Wegerdt, którzy brali udział w rokowaniach, mających na celu wprowadzenie stałej komunikacji lotniczej pomiędzy Polską a Niemcami.

Rokowania te zakończone zostały pomyślnie i doprowadziły do uzgodnienia z obu stron wysuwanych warunków dla powstania stałej linji komunikacyjnej lotniczej Warszawa — Poznań — Berlin, a także w sprawie innych regularnych linij lotniczych pomiędzy obu państwami. W związku z tem już w najbliższym czasie rozpoczną się pertraktacje o charakterze technicznym pomiędzy P. L. L. „Lot" i niemiecką „Lufthansą".

Podziękowanie.

Poczuwam się do miłego obowiązku donieść WPanom co następuje:

Wiele lat spędziłem koło mego warsztatu, nie zdając sobie sprawy jakie niebezpieczeństwo kryje w sobie zimna, kamienna podłoga. Zwykle, gdy nastawały chłody, odczuwałem jakieś darcia w stawach i łamanie w kościach do których nie przywiązywałem żadnego znaczenia. Niestety! ciężko to odpokutować musiałem. Cierpienia z biegiem czasu pogarszały się coraz bardziej, tak że tylko z wielkim wysiłkiem mogłem przychodzić do pracy. Zmógł mię okropny reumatyzm! Coraz silniejsze stawały się bóle i coraz częściej musiałem pozostawać w łóżku, czując się obłożnie chorym. Groziła mi zupełna przerwa w pracy. Dobra rada mojego znajomego uchroniła mnie przed tą ostatecznością. Przed kilkoma miesiącami, gdy już nie wiedziałem zupełnie czem mam sobie poradzić, postanowiłem wypróbować tabletki Togal „Jeśli Ci to nie pomoże, to nic Ci nie pomoże" powiedział mi mój znajomy, który dobrze wiedział ile najrozmaitszych wypróbowałem środków. Już po zażyciu kilku tabletek odczułem że bóle ustępują i mogłem znowu spokojnie spać. Dziś jestem zupełnie zdrów i czuję się się jak nowonarodzony. Dlatego też mogę wszystkim cierpiącym jedynie poradzić „Przyjmujcie tabletki Togal a pozbędziecie się waszych cierpień".

Z serdecznem pozdrowieniem

Wincenty Szymański
Bolechów, Garbarnia.

BILONU TAKŻE MNIEJ.

Warszawa. — Obieg bilonu w Polsce wyniósł na dzień 10 b. m. — 324,8 milj. złotych. Monet srebrnych było w obiegu na sumę 239,6 milj. złotych. Monet niklowych i bronzowych — na 85,2 milj. złotych. W porównaniu z poprzednią dekadą nastąpił spadek obiegu bilonu o 16,8 milj. złotych.

WYROK NA PASERÓW SPRZEDAJĄCYCH KRADZIONE MASZYNY.

Warszawa. — Sąd okręgowy ogłosił w sobotę wyrok w sprawie kradzieży maszyn do pisania w min. spraw zagr. i w min. spraw wojskowych.

Oskarżeni Kiwa Tennenbaum, Icek Schreiter zostali skazani po roku więzienia. Pozostałych oskarżonych uniewinniono.

ZNOWU USYPIACZE OKRADLI PASAŻERKĘ W POCIĄGU.

Warszawa. — Biuralistka z Mostów, p. Marja Miniewska, jechała pociągiem Wilno — Lida — Warszawa.

Niedaleko Warszawy konduktor spostrzegł Miniewską, znajdującą się samotnie w przedziale II-ej klasy i pogrążoną we śnie.

Po obudzeniu pasażerka była oszołomiona i miała silny ból głowy. Okazało się, że została ona uśpiona przez złodziei usypiaczy, którzy skradli jej walizkę z garderobą, weksel na 10,000 zł. i inne rzeczy. W sprawie tej policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Bierz udział w życiu świata! Czytaj pismo miejscowe, które jest panoramą zdarzeń i zwierciadłem życia.

KRONIKA

Częstochowa
24 Stycznia
Środa

Dziś — Tymoteusza bisk. m.
Jutro — Nawrócenie ś. Pawła
Wschód słońca o godz. 7.32
Zachód „ „ 16.20
Kalendarzyk historyczny:
Bitwa ze Szwedami pod Grodnem 1706 roku.

— **Ze Związku Pań Domu.** W środę, 24-go b. m., o godz. 17-ej w lokalu przy ul. Kilińskiego nr. 13, p. inżynier Wieczorkowa wygłosi dalszy ciąg prelekcji p. t. „Architektura i wnętrze w dobie dzisiejszej". Odczyt będzie ilustrowany przezroczami. — Wejście bezpłatne dla członkiń i osób postronnych.

W czwartek wieczór towarzyski.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, we wtorek, po raz 3-ci oryginalna komedja z życia lotników pióra M. Pawlikowskiej Jasnorzewskiej „Zalotnicy niebiescy" w wykonaniu pp.: Ceranki, Benity, Kopczyńskiej, Balcerzaka, Brema, Kostrzyńskiego, Malinowskiego, Piotrowskiego, Orchonia i Wojteckiego. Ceny normalne. Zniżki ważne.

Jutro „Zalotnicy niebiescy".

W przygotowaniu znakomita komedja Wł. Perzyńskiego „Aszantka" z Iną Benitą w roli tytułowej.

Opieka nad młodocianymi

usuniętymi z pracy.

Ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do wojewodów w sprawie opieki nad młodzieżą, usuniętą z pracy w wyniku badań lekarskich.

Przeprowadzone ostatnio badania lekarskie zatrudnionych w szeregu zakładach pracy młodocianych spowodowały usunięcie z pracy znacznej liczby młodzieży ze względu na zły stan zdrowia. Na ogólną liczbę 16.121 młodocianych robotników, zbadanych przez kasy chorych, 100 osób uznano za zupełnie niezdolne do pracy (0,66 proc.), oraz 320 osób za niezdolne... do pracy w obranym zawodzie (2,2 proc.).

Młodociani usunięci w ten sposób z pracy tracą zarobek jak również możność leczenia w kasie chorych i pozostają bez żadnej opieki. Ministerstwo poleciło aby nad młodzieżą pozbawioną pracy skutkiem złego stanu zdrowia roztoczono należytą opiekę. Władze administracyjne współdziałać mają w tym zakresie z inspektorami pracy. Jednocześnie zwrócono uwagę inspektorów pracy, aby młodociani, zatrudnieni w nieodpowiednich dla siebie działach pracy, przeniesieni zostali do pracy lżejszej.

— **Umorzenie kar za niewykupienie świadectw przemysłowych.** Ministerstwo skarbu na skutek starań organizacyj gospodarczych ze Związkiem Izb przem.-handlowych na czele, poleciło urzędom skarbowym zaniechać wdrażania postępowania karnego przeciwko tym płatnikom, którzy świadectwa przemysłowe na rok 1934 nabyli po upływie ustawowego terminu, lecz w okresie do dnia 15 stycznia b. r. włącznie. Nałożone już kary pieniężne ulegną umorzeniu z urzędu.

— **Kalendarzyk łowiecki na luty.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz woj. śląskiego, w lutym przypada czas ochronny na następującą zwierzynę oraz ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły, sarny-kozy (od 16 lutego), łanie jeleni i danieli (od 16 lutego), zające szaraki, zające bielaki (od 15 lutego), niedźwiedzie, rysie, borsuki, głuszce-koguty, cietrzewie-kury (woj. wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, dropie, pardwy, bażanty - koguty, bażanty-kury, kuropatwy, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie indyki-samice, ptaki krukowate i drapieżne, z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron, srok oraz żbiki (od 15 lutego).

Z działalności Stow. „Caritas"

w Kamienicy Polskiej.

Przy parafji Kamienica Polska istnieje stowarzyszenie „Caritas", które jakkolwiek niedawno założone, zapisało się jaknajlepszemi wynikami działalności wśród miejscowego społeczeństwa. Założycielem powyższej organizacji jest ks. St. Jastrzębski, obecnie zaś miejscowy proboszcz ks. L. Kaczmarzyk ma nad nią pieczę.

Panie z „Caritasu" na czele ze swą dzielną prezeską p. Jagodzińską dokładają wiele starań i pracy, by sprostać zadaniom organizacji. Najwymowniejszym obrazem ich cichej pracy, to urządzenie w

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
Aleja 21. „RENOMA" Tel. 24-48.
Przyjmuje ogłoszenia: do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Poleca: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
Sprzedaje: Wyroby tytoniowe, papierosy, znaczki stemplowe i pocztowe, weksle oraz bilety autobusów miejskich.
Przyjmuje ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego" po cenach normalnych, oraz prenumeratę Gońca z odnoszeniem, wysyłką pocztową lub odbiorem na miejscu.

...a jednak najlepsza **czekolada z Kremem** w Café „ROMA".

dniu 23.12 1933 r. gwiazdki dla najbiedniejszych starców, którzy pozbawieni są opieki i zdani na łaskę losu.

W świetlicy Stow. Młodzieży Polskiej, przy skromnej choince, zebrali się: ks. proboszcz L. Kaczmarzyk, panie członkinie, osoby wspierające i cały zastęp biedaków. Ks. Proboszcz, zwracając się do zebranych, podkreślił bezinteresowną pracę pań członkiń i osób wspierających i życzył organizacji, by się rozwijała jaknajlepiej. Zkolei prezeska p. J. Jagodzińska w serdecznych słowach życzyła biedakom, by choć na chwile zapomnieli o swej rozpaczliwej nędzy by gwiazdka Betlejemska promykiem swym, dotarła do ich nędznych mieszkań i wniosła na okres świąteczny trochę światła i szczęścia. Wkońcu przy dzieleniu się opłatkiem wszyscy zaśpiewali kolendę, poczem nastąpiło rozdanie podarków gwiazdkowych. Przeszło 30 osób obdarzono obfitemi paczkami, które zawierały: strucle, chleb, mięso, słoninę, cukier, kawę, mydło i wiele innych, nie zapomniano o węglu i nafcie by choć przez kilka dni biednym było ciepło i widno. Niezależnie od wyżej wymienionych obdarzono dziatwę, która znajduje się w wyjątkowej nędzy ciepłą odzieżą, jak ubrankami, pończochami, bucikami itd. oraz paczkami ze słodyczami.

Wzruszający był widok gdy patrząc na wynędzniałe twarze, widziało się łzy, a nawet słowa modlitwy za osoby które nie zapomniały o swych bliźnich. Te łzy — to zapłata dla dzielnych pań, które pełne poświęcenia spieszą do chorych, czy biednych, nigdy niczem niezrażone, pracujące nie dla poklasków, lecz z głęboko wkorzenionem poczuciem obowiązku katoliczek i prawdziwych obywatelek kraju. Z prawdziwem uznaniem należy podkreślić działalność prezeski p. J. Jagodzińskiej, która, prowadząc stow. „Caritas", swym przykładem zachęca wszystkich do współpracy, to też organizacja rozszerza coraz więcej swą działalność, zyskując uznanie i szacunek. Niejedna rodzina znajdująca się w skrajnej nędzy, a niemająca odwagi wyciągnąć rękę do ludzi, znajdzie pomoc w tej instytucji.

Za pełną poświęcenia prace należy złożyć tak pożytecznej placówce staropolskie „Bóg zapłać". F. M.

Z Sądu Okręgowego.

Za opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego.

W dniu 4 września przyjechał do Kłobucka sekwestrator Urzędu Skarbowego w celu wyegzekwowania należności od zalegającego płatnika Ignacego Galle i spotkawszy go, zgodnie z nadanemi sekwestratorom uprawnieniami, chciał go poddać rewizji osobistej. Lecz Galle kategorycznie sprzeciwił się ujawnieniu tajemnicy swojej kieszeni. Doszło do tego, że G. sekwestratora odepchnął. Obecny przy tem zajściu znajomy p. G., Emil Bąk, okazał mu przyjacielską pomoc, a Irena Szymańska powiedziała sekwestratorowi kilka ubliżających słów. Wczoraj Sąd Okręgowy skazał obu uczestników zajścia na karę po miesiącu więzienia, a Irenę Szymańską na 1 tydzień aresztu.

6 miesięcy więzienia za kradzież roweru.

Tegoż dnia Sąd grodzki skazał 26-letniego Stanisława Gajdę na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na lat trzy, za to, że w kwietniu ub. roku z niezamkniętej komórki we wsi Kotary, gm. Dźbów skradł rower stanowiący własność D. Firstenberga.

— **Strajki w Polsce.** Według ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w II kwartale r. ub. zanotowano na terenie całej Polski 217 strajków, które objęły 2,707 zakładów pracy i 136,025 strajkujących. Liczba straconych dni roboczych wynosiła 624,818.

Z ogólnej liczby strajków 14 przypada na rolnictwo, 10 na górnictwo, 28 na przemysł mineralny, 5 na hutniczy, 15 na metalowy, 4 na chemiczny, 77 na włókienniczy, 2 na papierniczy, 4 na skórzany, 25 na drzewny, 3 na spożywczy, 4 na odzieżowy, 9 na budowlany, 7 na poligraficzny, 2 na handel i kredyt, 1 na zakłady widowiskowe, 4 na zakłady użyteczności publicznej.

Z ogólnej liczby strajków 181 dotyczyło płac. Wygranych zupełnie lub częściowo było 169 strajków.

Największa liczba zakładów pracy, objętych strajkiem, przypada na przemysł włókienniczy, mianowicie 1,832 zakłady.

Doroczne walne zebranie Legjonistów.

Zarząd Związku Legjonistów Polskich Oddział w Częstochowie zawiadamia, iż zwyczajne walne zebranie odbędzie się w dniu 4 lutego 1934 r. o godz. 9-ej rano w pierwszym terminie a o godz. 9 m. 15 w drugim terminie w lokalu Związku Legjonistów (Aleja Kościuszki nr. 10)

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5,51½.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 23 na 24 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50, J. Pogorzelskiego, ul. Krakowska nr. 38.

— **Zdemolowali mieszkanie.** Tenenbaum Zysman, zam. przy ul. Panny Marji 1, zameldował policji, że dnia 22 b. m. przyszedł do jego mieszkania Gola Wiktor, zam. przy ul. Garncarskiej 69 i Ajzrych Wiktor, zam. przy ul. Garncarskiej 64, którzy zdemolowali mu mieszkanie.

— **Zbyt przewlekła reperacja.** Lisowski Stanisław, zam. przy ul. Wesołej 31, zameldował policji, że w m-cu grudniu 1932 r. dał do reperacji do jubilera Wintera, przy ul. Ogrodowej 11, złoty kolczyk, wart. 4 zł. Winter kolczyk przywłaszczył sobie i nie chce zwrócić.

— **Z zamkniętego sklepu.** Dn. 21 b. m. o godz. 4-ej we wsi Borowa, gm. Miedźno, na szkodę Deski Antoniego z zamkniętego sklepu skradziono pewną ilość wyrobów tytoniowych oraz inne artykuły i koncesję na handel tytoniem i papierosami. Ogólne straty 92 zł.

Złodziejska spółka

Jeden kradł, a drugi kupował

Od dłuższego czasu na terenie miasta grasowała szajka, która dokonywała kradzieży automatów do spuszczania wody w ubikacjach podwórzowych. Zarządzone przez Wydział śledczy obserwacje i dochodzenia ustaliły, że sprawcami tych kradzieży są: Błasiak Ignacy, zam. przy ul. Kujawskiej 20, któremu dowiedziono 15 takich kradzieży (skradł on 16 automatów, 3 zamki, 2 klapy, 3 krany i 2 rury), na łączną sumę 472 zł., i Wojciechowski Bolesław, zam. przy ul. Strażackiej 27, który wymienione rzeczy kupował od Błasiaka, płacąc mu 60 groszy za automat, nadto sam wskazywał mu miejsca kradzieży i dawał klucze do otwierania zamków.

Przeprowadzona rewizja u Wojciechowskiego dała wynik dodatni, bowiem znaleziono tam cały szereg automatów i innych rzeczy metalowych, pochodzących z kradzieży, narazie nieustalonych.

Błasiaka i Wojciechowskiego w dniu 21 b. m. przekazano miejscowemu sądowi grodzkiemu.

— **Z nędzy.** Eugenja Michalakówna, lat 26, bez stałego miejsca zamieszkania, nie mogąc od dłuższego czasu uzyskać pracy, targnęła się onegdaj na swoje życie przez wypicie jodyny. Desperatkę przewieziono do szpitala Panny Marji na kurację. Życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

— **Złodzieje w jatce.** Wajchman Icek (Stary Rynek 29) zameldował policji, że z jatki przez dobranie klucza skradziono mu 10 kg. mięsa wołowego i 9 paczek jelit solonych, wartości 80 zł.

Samozwańczy „kontroler" banku

skazany na rok więzienia.

Mieszkaniec Częstochowy Stanisław Gruchalski, utraciwszy pracę, powiększył armję bezrobotnych. Przez pewien czas usiłował bezskutecznie znaleźć pracę w Częstochowie i wreszcie zniechęcony bezowocnemi próbami wyjechać w świat.

Pewnego razu Gruchalski przybył do wsi Olszewo, gm. Popień, jako kontroler jednego z banków krakowskich i zaczął kontrolować obligacje pożyczki konwersyjnej. Niestety, podczas dokonywania przez niego tej czynności, w zagadkowy sposób zaginęła obligacja na 500 zł. na szkodę Marcina Gabryszewskiego. Poszkodowany, podejrzewając „kontrolera" o przywłaszczenie, złożył na niego odpowiednią skargę i w tych dniach Sąd Grodzki w Brzezinach skazał Gruchalskiego na 1 rok więzienia.

— **Okradzenie sklepu.** Szenfeld Jakób, Katedralna 7, zameldował policji, że ze sklepu przy ul. Panny Marji 1 skradziono mu pewną ilość tytoniu, wódek i innych artykułów ogólnej wartości 350 zł.

— **Z wózka do złodzieja.** Zelik Baranowicz (Narutowicza 10) zameldował policji, że z podwórza tegoż domu skradziono mu z wózka ręcznego 10 swetrów i 12 szt. bielizny damskiej, łącznej wart. 43 zł.

Na srebrnym ekranie.

Kino „Luna" wyświetla nader interesujący film p. t. „Sześć godzin życia". Bohater dramatu, niejaki Onslow, jest przedstawicielem pewnego państwa na międzynarodowej konferencji gospodarczej, która chce przeprowadzić wniosek, godzący w interesy owego państwa. Onslow zgłasza sprzeciw. Głosowanie ma nastąpić wieczorem, a po południu bohater ginie, uduszony przez nasłanego mordercę. Jednakowoż pewien stary uczony-wynalazca przywraca go do życia za pomocą swego aparatu kombinacją nowych promieni. Przywraca go do życia, ale tylko na sześć godzin. W ciągu tego czasu bohater rozbija ostatecznie konferencję, wyrzeka się narzeczonej na rzecz swego rywala, wreszcie odnajduje mordercę i doprowadza go swym widokiem do obłędu, poczem wraca w niebyt, skąd wyrwano go na sześć godzin. Dzięki niezwykłości pomysłu film przykuwa uwagę. Wśród zespołu wyróżniają się: Warner Baxter, Miriam Jordan, John Boles i aktor w roli starego profesora. — Nad program ciekawe zdjęcia z huty szklanej, popis orkiestry oraz dwie groteski rysunkowe.

Kronika sportowa

Z walnego zebrania kieleckiego OZPN.

Onegdaj odbyło się w Częstochowie walne zebranie członków kieleckiego OZPN.

Po sprawozdaniach udzielono zarządowi absolutorjum, w związku zaś z faktami przekupstwa niektórych sędziów piłkarskich postanowiono jednogłośnie wystąpić na walnem zgromadzeniu P. Z. P. N. z wnioskiem o zniesienie autonomji O. K. S. Dla wszystkich klubów, które składać będą dowody przekroczeń sędziów piłkarskich zebrani uchwalili amnestję.

Następnie na walne zebranie P.Z.P.N. wybrano delegatów: inż. Bijasiewicza z Sosnowca i p. Kanusa z Częstochowy. W końcu wybrano zarząd okręgu powtórnie z dr. Piltzem, jako prezesem na czele. Na tem zebranie zakończono.

*

Zjazd delegatów Ligi. W niedzielę zakończone zostały obrady walnego zgromadzenia Ligi piłkarskiej. Na prezesa wybrany został pułk. Żołędziowski. Przeprowadzono jako zasadę, że kluby starać się będą, by mecze ligowe prowadzili sędziowie miejscowi.

*

Wyjazd polskich bokserów do Ameryki. Polski Związek Bokserski podpisał umowę z amerykańskim Związkiem Bokserskim w sprawie wyjazdu reprezentacji Polski do Ameryki na szereg spotkań. Wyjazd ma nastąpić w pierwszych dniach maja r. b.

*

Szamota pokonany przez Arleta. W Charleroi rozegrane zostały zawody kolarskie, w których wziął udział Szamota, zajmując drugie miejsce za Arletem, a przed kilkoma kolarzami belgijskimi.

II narciarska wędrówka gwiaździsta

W dniach 21—24 lutego b. r. urządza Sekcja Narciarska Polskiej YMCA „Skimka" w Krakowie, podobnie jak w roku ubiegłym, nader pomysłową i oryginalną imprezę turystyczną dostępną dla najszerszych rzesz narciarskich t. zw. „Narciarską Wędrówkę Gwiaździstą".

Do Wędrówki mogą stawać wszyscy narciarze stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, w drużynach złożonych z trzech do czterech osób. Drużyny te wychodzą z punktów dowolnych i w ciągu 4-ch dni kierują się przez siebie obranemi trasami do Rabki. Główny nacisk winien być położony na umiejętny dobór trasy, tak, aby droga biegła szlakiem jaknajpiękniejszym pod względem turystycznym.

Raid rozgrywa się o puhar wędrowny dr. Zbigniewa Grabowskiego; ponadto przewidziane są nagrody, oraz pamiątkowe żetony dla wszystkich uczestników Wędrówki.

W roku ubiegłym impreza ta wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród sfer narciarskich, czego dowodem był start 11-tu drużyn, w tem jednej z Czechosłowacji i to mimo opłakanych warunków atmosferycznych.

Ze względu na dobre warunki śnieżne panujące zwykle w lutym, impreza zapowiada się w roku bieżącym jaknajlepiej.

Raid „Skimki" ma na celu podniesienie poziomu turystyki narciarskiej, oraz propagandę pięknych terenów górskich. Turystyka narciarska racjonalnie zorganizowana, dostarcza jej uczestnikom niezatartych wrażeń i emocji — piękno włóczęgi w królestwie śniegu i zmieniającem się w kalejdoskopie bogactwie krajobrazów i widoków — niema sobie równego.

Wybrana przez organizatorów Rabka jako punkt docelowy nadaje się doskonale, tak ze względu na swe centralne położenie, jak i pierwszorzędne tereny narciarskie.

Warto podkreślić, że w ramach Wędrówki Gwiaździstej będzie można ubiegać się indywidualnie o uzyskanie Odznaki Górskiej P. Z. N.-u.

Bliższe szczegóły zawarte są w Regulaminie Wędrówki, który można otrzymać w Sekretarjacie „Skimki", Kraków, Krowoderska 8. Tel. 124-36.

Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 15 lutego 1934 r. Zawodnicy mają zapewnione zniżki kolejowe, oraz bezpłatne kwatery na miejscu finiszu w Rabce.

Ostatnie wiadomości

POWRÓT SUVICHA.

Rzym, 23.1. — Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Suvich, powrócił do Rzymu z Wiednia.

POŻAR W PARLAMENCIE WIEDEŃSKIM.

Wiedeń, 23.1. — W podziemiach parlamentu wiedeńskiego wybuchł pożar, spowodowany krótkiem spięciem. Ogień zaczął się rozszerzać z niezwykłą szybkością. Zaalarmowana natychmiast straż pożarna zdołała w ciągu krótkiego stosunkowo czasu stłumić ogień. Akcji gaszenia pożaru przypatrywały się zgromadzone przed parlamentem olbrzymie tłumy.

Demonstracje w Paryżu

I WYKRYCIE NOWEJ AFERY OSZUKAŃCZEJ.

Paryż, 23.1. — Oddziały Action Francaise wyruszyły jeszcze raz na ulicę. Operacja strategiczno - bojowa toczyła się tym razem w dwu kierunkach: w stronę pałacu Bourbonów i w stronę Ratusza. I tu i tam powyrywano drzewka i ławki uliczne, z których zaimprowizowano barykady. Policja szarżowała i rozpędziła oraz aresztowała manifestantów i na tem zdaje się skończyły się awantury.

Paryż, 23.1. — Wielką sensacją dla Paryża jest wykrycie przez władze policyjne nowej afery oszukańczej, w której suma sprzeniewierzonych pieniędzy wynosi około 200 miljonów franków.

Osadzono w areszcie dyrektora kasy pożyczkowej Jerzego Alexandra, który w poniedziałek zbiegł przed poszukującą go policją, lecz stawił się do dyspozycji władz sądowych.

Władze sądowe pociągają Alexandra do odpowiedzialności za oszustwo, nadużycie zaufania i przekroczenie ustawy o zakładaniu towarzystw akcyjnych.

ECHA WYBUCHU MASZYNY PIEKIEJNEJ W POCIĄGU.

Białogród, 23.1. — Wskutek zamachu na ekspres wiedeński pod Brzezicami, dokonany przez wybuch maszyny piekielnej, zginęły 3 osoby, czwarta jest ciężko ranna. Między innymi, ofiarą wypadku jest poseł na sejm jugosłowiański, Lavro Petowar, który, spostrzegłszy płonący wagon, wyskoczył przez okno jeszcze przed zatrzymaniem pociągu, doznając ciężkich obrażeń, zwłaszcza głowy. Poza tem 11 osób uległo lżejszym obrażeniom. Zamachu dokonał, według przypuszczeń, jadący wagonem rewolucjonista kroacki. Policja otrzymać miała bowiem pogróżki, iż zostanie dokonany zamach na konferencję Małej Ententy, zwołaną w Zagrzebiu.

KLĘSKA WYLEWU WÓD W RUMUNJI.

Bukareszt, 23.1. — W mieście Chilia, u ujścia Dunaju, gwałtowny napór wód z topniejących śniegów zniszczył tamę, zbudowaną w północnej części miasta, zalewając tysiące domów. Niebezpieczeństwo wzrasta z każdą chwilą. Zagrożona jest również wielka tama we wschodniej części miasta. Straty materjalne są olbrzymie. Ofiar w ludziach niema.

50 GROSZY ładowanie akumulatorów. Auto-Elektrotechnika J. Wyka, Aleja 28, tel. 16-90, II podwórze.

POKÓJ z kuchnią, duże, z wodą słoneczne, do wynajęcia zaraz, ul. Stara nr. 5.

DOMEK murowany do sprzedania (6 ubikacji) ul. Mickiewicza 63, gospodarz.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marjanny Harciarek. 207

ZGUBIONO kwit lombardu nr. 36078

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Szaniawski, Nr. 34493.

Z Janowa

(Koresp. wł. „Gońca Częst.").

W niedzielę, dn. 14 stycznia br., odbyło się w Janowie uroczyste zakończenie tygodniowego kursu gotowania, przeprowadzanego w tamtejszem Stowarzyszeniu Mł. Polsk. Żeńskiej. Na obiad zaproszeni zostali: ks. dyrektor Związku Z. Lipa i miejscowy ks. proboszcz oraz rodzice kursistek i sympatycy SMP. W miłym nastroju przy wesołym śpiewie druchen spożywano podane dary. Podczas obiadu kolejno zabierali głos: ks. proboszcz i ks. dyrektor, zaznajamiając zebranych z pracą w SMP., prosząc ich o poparcie swą opieką i radami. Praca w SMP, to praca dla Boga i Ojczyzny, urabiająca surowe materjały młodzieży na jednostki społeczne, obowiązkowe, rozumiejące cel życia. Sam Związek nie szczędził sił. Mimo trudności materjalnych dojeżdża do gęsto rozmieszczonych Stowarzyszeń, podnosi ducha zniechęconego trudnościami do nowych lotów zwycięskich, wprowadza życie i radość między członkinie i członków. Zebrani na obiedzie mieli zresztą możność przekonać się o tem.

Prócz pracy oświatowej gorliwie szerzona jest praca zawodowa. Druchny za młodu uczą się prowadzić dom, wprawiając się do czynności, które kiedyś staną się obowiązkiem a młodzi druhowie-rolnicy z zapałem oddają się pracy Przysp. Roln. Rodzice zebrani należycie ocenili działalność Związku i w serdecznych słowach składali słowa podziękowania i uznania.

Po południu w b. miłym nastroju zaproszeni goście wraz z młodzieżą SMPŻ. i SMPM. popijali herbatkę z pieczonemi na kursie ciastkami. Podczas kolacji popisywały się oba Stowarzyszenia monologami i śpiewami solowemi oraz chóralnemi. Nastrój był bardzo miły. Wieczorem wszystka młodzież przeszła do wynajętej sali i tańcami zakończyła ten pamiętny dzień. Na wzmiankę zasługują tańce góralskie i krakowskie, jakiemi się młodzież popisywała.

Tygodniowa działalność instruktorki Związku pobudziła do intensywnej pracy Stowarzyzenia i zacieśniła jeszcze silniej węzły braterstwa między członkami.

Uczestnik.

Z KRAJU

(—) Sąd Najwyższy o imionach żydowskich. Ostatnio Sąd Najwyższy w Warszawie zastanawiał się nad sprawą imion żydowskich. I tak np. w skargach trafiają się imiona: Stanisław zamiast Szaja, Rozalja zamiast Rojza, Jakub zamiast Jankiel, Benedykt zamiast Benek i t. p. Sąd Najwyższy orzekł, że o ile idzie o imiona o brzmieniu zdrobniałem, to podlegają one poprawieniu, skażone zaś imio na biblijne nie ulegają żadnym zmianom. Zalecono także w każdym wypadku powoływać biegłych.

Głód na Wileńszczyźnie

Wzmagająca się klęska głodu na Wileńszczyźnie skłoniła władze do przedsięwzięcia środków zapobiegawczych. Wojewoda wileński, Jaszczołt, zwołał zebranie przedstawicieli społeczeństwa, celem zorganizowania komitetu obywatelskiego pomocy ludności wsi wileńskich. Na wniosek wojewody Jaszczołta, na prezesa komitetu zaproszono generała Żeligowskiego.

(—) Zajęto wieśniaczce jedyną krowę karmicielkę. Z Kielc donoszą: We wsi Chałupki Morawickie pod Kielcami zajął sekwestrator skarbowy wieśniaczce Katarzynie Ciopińskiej, gospodarującej na jednohektarowem gospodarstwie, za zaległości podatkowe w sumie 3 zł. 75 gr. jedyną posiadaną krowę, wartości 50 złotych. Zajęcia dokonano pod nieobecność Ciopińskiej i niewątpliwie kieleckie władze skarbowe zbadają poruszoną sprawę i nie zezwolą, by za 3 zł. zaległego podatku, uboga wieśniaczka utraciła swą jedyną karmicielkę.

(—) Tajemnicze pożary. Na terenie powiatu mogileńskiego grasuje od pewnego czasu tajemnicza banda, której „specjalnością" jest podpalanie stodół. W związku z tem kronika policyjna zanotowała w ostatnich dniach cały szereg pożarów. W szczególności podpalacze upodobali sobie miejscowość Kwieciszewo, gdzie w odstępach jednodniowych spłonęły stodoły Rakowskiego, braci Dobrzyńskich, Antoniego Woźniaka i Łożyńskiego. Policja wdrożyła energiczne śledztwo, celem wykrycia zbrodniczych podpalaczy.

(—) Wyrok na młodocianych komunistów. Z Łodzi donoszą: W procesie przeciwko 15-tu młodocianym komunistom, inicjatorom i uczestnikom „marszu głodnych" pod urząd wojewódzki, zapadł po dwudniowej rozprawie, prowadzonej przy drzwiach zamkniętych, wyrok. Sąd okręgowy skazał Glajsztajnównę na 6 lat ciężkiego więzienia, Okrętównę i Liebhaberównę po 5 lat, Jankla Kona na 4 lata, pozostali oskarżeni skazani zostali na kary od 1 — 3 lat więzienia. Dwaj młodociani oskarżeni oddani zostali do domu poprawy.

(—) Głupi żart, czy zamach? W gmachu K. K. O. w Grodzisku Mazowieckim, na pierwszem piętrze, odbywała się zabawa taneczna. Po północy, nagle zgasło światło. Okazało się, że ktoś przeciął druty doprowadzające światło do budynku. Policja aresztowała kilku ludzi, podejrzanych o przerwanie dopływu elektryczności i prowadzi dochodzenie, czy to był tylko karygodny figiel, czy też zamach na kasę K. K. O.

(—) Aresztowanie oszusta. Na skutek ostrzeżenia rozgłośni lwowskiego radja, aresztowano osobnika nazwiskiem Cirina ze Lwowa, który podając się za recytatora Wesołych Niedziel z radja lwowskiego naciągał kupców na różne kwoty. Uciekł on ze Lwowa, ponieważ wyłudził od wielu osób, m. in. od wiceprezydenta miasta różne sumy rzekomo na pogrzeb zmarłej matki.

(—) Plaga bandytyzmu. Do mieszkania rolnika Grzegorzewskiego w Lublinie (p. Mogilno) wdarło się 4-ch zamaskowanych bandytów. Przybyli pod groźbą rewolwerów steroryzowali obecnych i zrabowawszy 50 zł. zbiegli w niewiadomym kierunku.

Dzielna dziewczyna

wypędziła widłami strzelających bandytów.

Onegdaj w nocy we wsi Bejsce, pow. Pińczów, w zagrodzie włościanina Józefa Kacperka, rozegrała się krwawa walka z bandytami.

Kilku zamaskowanych opryszków dokonało napadu na dom, a ponieważ domownicy zaryglowali się od wewnątrz, bandyci wyrwali drzwi z zawiasów i wtargnęli do środka. Spotkali się jednak z niespodziewanym oporem rodziny Kacperka, która korzystając z ciemności rozpoczęła się rozpaczliwie bronić. Podczas walki rabusie poranili Józefa Kacperka, który upadł na ziemię.

Już zdawało się, że są panami sytuacji, kiedy młoda córka Kacperka, Stanisława zaatakowała bandytów widłami, rozdając straszne ciosy.

Ostatecznie bandyci zbiegli, ostrzeliwując się z rewolwerów. Pozostawili oni na podłodze ślady krwi od uderzeń ostremi widłami.

Napad wywołał wielkie poruszenie wśród okolicznej ludności, a dzielna dziewczyna, pogromczyni bandytów stała się przedmiotem ogólnego podziwu.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Nieurzędowa).

W czrzynastym dniu ciągnienia 4-ej klasy 28-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Zł. 50.000 na Nr. 130689.
Zł. 20.000 na Nr. 87454.
Zł. 10.000 na Nr. 72679.
Po 5.000 zł. na Nr. 135746 167885.
Po 2.000 zł. na Nr. 4029 31314 31860 35692 56760 59057 82728 87581 106242 106567 115910 128061 133540 143435 153068 159556.
Po 1.000 zł. na Nr. 6007 18269 25364 27063 29119 32091 46318 50798 52644 54597 56218 58725 70215 72112 74052 75008 76210 77286 84408 84552 94103 97618 108922 116712 118183 124441 138357 141835 160085 164105 167619 168928.
Po 200 zł. na N-ry:

43 95 260 69 331 80 416 34 82 587 781 90 813 902 64 1096 122 325 479 561 875 946 2043 166 456 96 576 613 17 54 724 70 841 45 57 935 3215 35 38 462 805 39 84 903 47 4231 69 51 4690 726 48 80 5312 522 737 6202 729 53 835 938 7366 444 51 765 921 92 8154 407 44 53 641 786 842 953 9101 68 212 98 734 56 80 631 921 47 87 95 10127 85 362 487 548 624 775 948 60 11015 46 140 56 75 98 350 428 623 65 714 46 99 832 76 92 12041 47 119 98 231 376 92 415 593 748 949 58 13021 44 270 78 516 58 653 65 724 40 14012 61 128 280 304 492 577 759 930 15120 49 422 696 712 825 27 907 66 78 99 16032 137 220 22 75 338 523 50 608 852 17131 271 334 84 491 93 97 524 756 837 68 18033 71 127 49 602 20 735 84 880 19536 615 57 80 860 910 52 20045 107 514 620 81 731 935 21039 115 396 431 890 915 18 22062 92 218 325 551 55 751 829 83 961 23391 451 612 813 41 24057 149 462 598 761 854 959 25596 26042 204 510 98 605 19 47 703 27275 471 504 656 76 796 831 33 28102 54 92 851 578 816 18 87 972 29117 62 286 399 418 43 49 598 601 19 45 51 93 741 56 84 95 30121 72 81 230 328 595 646 75 732 52 31032 77 310 413 543 59 634 39 63 80 714 22 25 841 922 91 32037 75 225 57 803 508 861 957 33052 56 73 99 760 65 808 941 64 35028 33 389 542 764 884 936 36063 78 100 497 521 37 678 795 859 920 37105 224 32 370 79 85 493 507 15 607 44 85 817 905.

38140 82 200 66 325 492 581 88 618 766 827 977 39046 248 90 311 50 645 70 807 27 901 76 40005 11 100 42 214 45 315 412 509 64 670 866 41007 25 29 127 205 52 665 90 723 43 61 893 42018 42 115 32 94 279 425 83 561 605 91 779 43008 207 326 407 16 714 82 075 44074 139 388 467 90 577 629 68 707 888 944 45038 228 40 64 300 04 34 80 470 661 765 69 815 912 39 48 46083 163 293 98 482 511 73 630 829 58 66 47107 29 294 405 695 926 30 48086 588 619 785 49190 283 333 50 551 687 972 50039 145 68 228 502 19 31 51 60 76 8940 54 51257 82 328 552 737 965 52259 311 69 690 710 837 67 945 53083 276 98 430 55 646 824 54039 240 67 335 46 62 431 84 88 746 801 21 956 55039 195 387 475 687 765 928 56013 75 91 159 486 575 606 749 992 57059 72 214 368 83 517 53 698 58031 48 185 207 563 652 737 861 912 73 59043 142 396 462 579 659 916 60271 308 401 550 59 730 53 58 94 930 61030 66 211 90 392 605 80 84 717 64 913 89 62183 425 34 60 945 54 63140 260 341 74 729 989 64207 28 46 53 84 833 421 620 771 830 65123 25 67 479 600 702 05 35 74 66145 72 202 445 46 733 44 51 835 956 67016 77 496 502 61 702 37 39 49 86 95 819 922 72 75 68132 90 222 47 463 512 751 812 47 67 96 954 68 69098 253 306 59 440 48 708 30 806 976 70381 425 553 57 643 75 702 24 41 45 73 71147 305 439 89 749 72012 372 81 492 633 706 72 900 10 73203 47 305 99 453 75 539 46 609 791 971 74100 25 453 70 510 21 87 624 714 803 978 75002 172 26 180 427 84 91 527 725.

114336 44 479 97 584 614 723 868 115043 65 100 21 370 494 568 683 876 116182 292 330 540 66 616 49 896 963 64 117355 436 641 53 72 788 810 118032 233 447 692 97 771 818 62 980 119227 32 52 54 530 678 94 836 120018 20 63 188 506 683 728 804 121205 14 630 703 51 872 977 95 122165 77 89 299 352 58 404 10 67 540 92 605 64 784 919 46 123051 90 405 23 511 949 124078 151 343 53 512 662 94 760 912 125064 112 332 466 502 95 126122 74 217 38 305 18 555 98 609 12 35 77 812 127058 164 66 225 65 335 423 40 57 585 656 74 795 839 907 87 128075 237 462 91 507 24 81 636 809 38 915 129024 129 224 334 97 482 501 130052 185 88 238 66 548 657 888 929 92 131046 270 95 342 82 433 501 13 92 99 636 39 706 132161 93 259 77 558 631 713 846 133411 571 607 708 829 134112 59 323 07 785 901 28 64 135029 347 447 58 564 750 905 136107 26 35 266 417 89 503 607 25 76 791 830 137114 225 411 584 670 880 138027 34 136 425 51 539 93 643 71 775 139012 159 329 78 599 601 743 140188 94 213 49 312 69 519 39 849 59 78 960 141084 188 297 345 494 550 735 817 80 142138 222 309 15 20 43 64 417 522 35 87 637 896 941 143060 240 502 623 734 144335 448 622 33 47 51 753 875 925 145082 89 214 471 551 679 97 146075 309 452 691 902 147069 126 229 327 66 584 618 925 148215 66 507 82 84 653 817 933 149087 146 330 453 538 633 845 972 150030 106 64 521 637 75 958 151399 512 34 827.

76197 207 86 383 415 96 580 661 773 827 83 900 77021 139 53 374 607 39 984 78487 564 642 734 84 87 975 79051 78 175 496 626 33 80016 75 105 64 247 402 26 625 98 712 50 859 74 81063 83 114 32 209 30 322 464 781 916 82021 70 254 310 419 55 65 515 800 932 83086 195 294 475 510 83 630 817 84092 118 441 656 88 709 847 946 85034 52 100 361 486 70 562 759 809 86086 672 80 90 742 87097 201 555 726 43 906 88262 380 90 512 35 79 632 94 914 89595 802 907 63 90008 381 411 50 530 696 795 813 25 95 917 98 91056 196 234 56 88 454 86 693 727 944 92019 155 300 770 862 93004 53 68 218 473 696 94075 213 322 423 506 12 628 84 725 855 912 50 70 95050 59 103 263 361 80 414 15 515 600 35 869 936 96007 46 142 510 68 642 74 792 801 903 13 97051 199 275 367 471 657 83 908 10 59 80 87 98479 591 92 847 50 99080 146 204 55 70 318 639 780 905 68 100153 60 92 96 257 462 702 98 802 966 101138 446 566 682 87 739 804 986 102035 121 573 773 808 40 924 103162 253 338 648 50 749 864 104214 449 97 564 621 31 88 94 105044 132 60 67 70 90 267 318 38 55 523 31 34 54 66 106284 75 321 71 503 5 18 758 808 43 982 107116 249 357 447 547 78 782 819 37 81 991 108053 67 91 166 222 673 999 109066 194 250 421 785 882 980 110158 543 850 79 83 111299 415 23 81 593 647 802 112015 99 112 14 27 81 312 43 74 712 872 84 953 60 113258 92 353 569 700 847 938.

152191 97 265 323 57 512 650 57 709 864 153109 216 416 74 554 70 700 26 886 924 78 154242 77 95 300 490 778 907 23 155340 592 608 717 156055 204 522 45 653 720 157074 183 95 322 39 546 81 711 19 39 85 91 826 89 158077 495 715 62 929 159414 640 706 804 20 94 160047 67 93 126 224 25 346 74 424 521 716 850 974 161262 538 736 945 162007 207 74 429 40 41 525 745 75 982 163026 141 285 362 86 510 27 784 855 74 906 24 47 61 164051 130 65 80 294 421 628 58 88 729 165092 132 228 60 307 38 678 772 887 166217 34 384 629 63 883 960 167107 262 338 479 633 42 775 168073 90 101 971 169132 67 208 387 438 974.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na N-ry:

718 1759 2278 363 571 3087 551 920 4005 95 105 285 826 56 470 800 5113 49 411 731 810 6113 50 708 7262 334 60 561 721 973 85 8292 471 542 9047 127 658 10255 380 12717 940 13074 254 331 609 721 897 14880 15742 62 910 16245 882 17340 472 88 786 864 948 18216 441 788 19298 842 20184 344 518 744 991 21118 428 591 610 710 22111 81 804 80 23020 86 467 752 904 24110 869 25030 104 99 451 63 823 948 26096 161 454 595 633 852 925 27013 108 214 554 28003 134 44 543 688 746 58 93 29235 340 81 592 701 978 30252 468 72 715 77 31138 229 69 525 32147 301 569 613 736 91 841 976 33166 381 977 34098 288 512 35064 570 786 89 36119 373 452 592 809 73 37666 87 90 718.

38242 341 466 75 635 876 39017 328 30 855 906 9 41545 699 909 42096 148 43251 383 673 745 887 44611 70 45791 849 46165 995 47161 512 640 48097 130 401 49001 18 308 41 735 50045 225 63 316 36 441 80 51299 342 456 671 52508 748 97 53277 544 846 76 54102 284 881 55368 450 502 56697 57127 511 786 58417 726 979 59253 61 308 470 705 60625 975 61035 119 62 240 360 73 89 558 62318 414 57 529 839 71 63074 494 64042 206 76 428 604 803 5 65212 430 950 66060 93 169 241 79 375 561 868 726 950 67707 68024 87 228 82 437 69107 558 873 987 70065 401 844 62 71028 628 767 72020 347 738 73123 216 407 632 59 68 82 70 74018 92 277 543 790 944 75528 650 732.

76189 271 429 732 978 77101 278 508 91 869 78152 55 462 93 79422 925 80066 389 621 884 81040 207 567 82106 217 65 731 863 64 83166 376 486 88 629 84030 35 86 429 818 85088 506 36 86005 85 254 315 702 87341 66 575 665 88 828 88368 519 616 42 760 903 90269 384 539 805 902 91353 448 509 933 91 92519 997 93320 69 504 771 94520 630 95251 357 509 735 942 96471 759 97217 33 98132 301 18 62 428 99103 58 202 466 658 100278 601 903 101055 55 87 684 806 102233 371 92 604 918 103539 850 104383 419 809 70 105162 219 40 968 106205 64 394 611 107459 108150 525 960 109265 76 436 817 110112 376 575 890 111391 441 522 818 905 112062 331 645 749 955 113033 259 366 622.

114078 367 530 794 975 95 115194 206 694 707 889 116228 524 831 117164 704 51 75 83 118297 359 647 119004 39 138 218 523 637 753 120054 200 599 625 93 877 121115 222 358 85 574 730 36 78 840 122091 228 85 123223 65 834 40 95 124271 975 125001 512 16 706 11 21 126119 201 89 317 516 33 613 723 84 127133 98 590 95 128087 178 242 599 129555 86 689 791 893 130624 739 978 131428 609 19 712 805 69 998 132154 395 133076 208 321 65 591 673 849 56 134336 944 135491 525 737 858 136097 391 430 731 137313 45 49 73 74 627 810 138559 60 731 139068 515 607 140351 521 141170 350 142225 559 937 143116 208 664 94 144281 414 55 145111 965 965 146280 695 768 969 147629 148737 926 149484 520 67 150071 114 28 563 608 151527 606 62 722.

152477 505 153619 154233 324 744 70 96 947 155144 79 430 535 632 710 24 965 156177 337 453 157121 947 158954 90 159502 774 940 160484 529 808 161177 277 429 83 546 616 781 162218 820 901 163052 71 150 164730 914 165189 306 492 743 53 981 166011 311 493 863 107960 168015 381 169059 357 550.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

10.000 zł. na Nr. 163117.

Po 2.000 zł. na Nr. 10825 16637 36460 56967 59671 77618 70877 78879 94810 100506 105300 112367 122493 123800 126135 150175.

Po 1.000 zł. na Nr. 1532 7422 12776 22437 25281 32036 39400 42073 51243 54312 60287 70108 76490 81212 81834 83709 83752 112699 113779 120747 127566 127660 129188 131511 132131 136569 156670 162316.

Pa 200 zł. na N-ry:

322 36 762 1060 215 33 567 629 97 2265 51 332 824 939 72 3757 98 4391 596 693 866 927 5292 439 504 750 6269 585 774 832 49 54 926 7260 385 939 8177 316 889 947 9191 235 47 396 595 970 10097 341 485 610 41 769 82 11162 346 416 763 947 12154 314 677 98 761 824 13669 14027 121 203 64 526 96 626 727 882 99 15170 780 16029 473 641 817 21 25 17348 457 589 18254 704 19084 147 224 59 318 59 62 84 460 512 753 880 20494 616 702 25 97 939 21216 36 451 64 602 22105 45 92 717 23136 245 651 24228 25542 647 841 946 26180 259 796 27115 219 469 632 737 989 28238 392 529 708 29029 268 366 481 30364 73 524 53 81 697 31023 332 550 765 876 32251 310 60 444 512 50 649 33158 217 87 782 815 85 957 34302 47 0644 89 953 35085 143 543 624 773 827 38 36017 49 136 392 37178 85 234 787 816.

38237 375 99 789 903 39052 358 487 585 40197 334 503 13 646 74 770 41204 422 653 92 934 42031 777 43071 102 12 25 374 522 788 861 62 934 44079 119 311 90 773 74 45468 537 97 698 818 950 46034 427 77 96 638 875 97 974 47355 702 48045 514 99 49014 54 186 428 712 27 87 910 17 50065 260 966 51012 71 155 304 490 892 977 52205 56 699 731 90 888 905 53089 206 340 691 864 54420 628 883 999 55122 398 413 606 17 882 56154 332 554 742 835 86 89 57014 268 501 756 58754 59289 586 961 60124 519 24 871 72 73 61013 170 541 50 62332 65 599 745 927 63057 282 503 83 632 719 888 64106 545 894 927 65034 55 338 883 66034 391 632 64 66 788 827 67024 206 342 43 862 68003 135 267 669 69228 28 664 75 726 891 946 96 70353 438 517 619 81 755 822 84 929 71005 19 71 117 226 306 574 72085 161 290 383 95 512 753 56 70 973 73724 25 925 74102 308 465 665 883 75336 56 721 84 939.

76223 234 77 452 518 663 881 77095 943 78426 559 60 87 665 72 937 79439 75 546 94 814 17 80080 290 408 501 942 81191 216 468 545 51 952 82082 298 422 775 83102 300 47 405 19 48 574 713 15 903 73 84061 85 912 85086 626 55 801 947 86037 161 204 314 557 87117 516 56 621 852 975 88042 109 428 552 668 790 89069 255 89 301 98 426 85 584 900 90297 576 854 63 92037 131 607 796 973 92179 509 667 74 94 748 93051 483 560 747 819 947 94066 73 367 410 683 788 887 95003 39 92 108 289 393 660 881 911 96551 649 746 850 97022 500 946 98088 278 329 720 21 801 68 99156 67 203 579 928 100008 61 296 726 101077 330 473 534 735 102077 201 26 354 489 636 58 97 103022 664 776 978 104223 97 473 823 623 105067 83 93 291 465 839 62 106044 149 449 66 628 961 88 96 97 107064 478 798 915 61 108474 512 83 611 980 109014 312 33 35 442 110651 111154 59 380 706 81 879 112092 247 319 840 91 113440 550 832.

114106 280 685 825 115021 269 417 20 527 750 116011 62 352 607 25 706 887 913 117095 380 514 840 930 118057 381 555 638 86 98 855 950 119046 245 77 318 22 459 505 802 969 120809 121046 85 561 812 123114 10 259 525 39 844 58 123322 486 98 606 948 98 124450 572 125091 377 405 622 96 857 981 126039 541 608 760 77 981 127036 625 73 714 848 128103 927 476 792 94 129321 403 593 130026 72 115 336 886 131137 350 132324 59 433 79 602 868 133025 129 280 344 85 572 759 134764 968 135704 34 899 136255 636 137128 409 519 89 639 845 953 138087 975 139148 203 720 140147 216 453 532 51 673 776 943 141148 20 521 747 884 142722 80 904 80 143109 268 346 97 699 907 144197 463 601 758 145123 367 455 877 146671 147204 339 554 89 883 912 148267 610 19 732 827 979 149273 446 554 900 31 38 44 150017 64 248 85 464 98 842 992 151166 466 825.

152171 468 553 634 737 861 989 153413 616 895 154172 274 352 515 779 155194 624 80 156098 195 576 667 88 849 157437 97 158211 307 471 806 980 159368 80 535 86 772 161035 223 162216 61 83 531 779 163136 288 595 853 910 91 164602 69 81 840 77 953 165036 42 69 203 59 870 646 881166322 72 90 581 167039 315 443 53 804 962 168118 57 619 864 169111 31 265 76 428 725.

SZCZĘŚLIWE LOSY IV KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ są jeszcze do nabycia oraz zamiany **Kolektura Antoniego Egera, I Aleja 14**

Ze świata

(X) **Emigracja niebezpieczeństwem we wnętrznem.** Burzliwe protesty wywołało rozporządzenie rządu Kuby o pozostawieniu przynajmniej połowy miejsc w przedsiębiorstwach i urzędach krajowych „rdzennym kubańczykom". To postanowienie spowodowało zaniepokojenie wśród wielotysięcznych rzesz emigrantów z Jamajki i Haiti, wyrazem czego były liczne starcia manifestantów z wojskami rządowemi.

(X) **Propaganda lotnicza.** Dla propagandy francuskiego samolotu wojennego nowej konstrukcji, znany powszechnie pilot Cosste wykonuje lot do Jugosławji, Rumunji, Grecji, Turcji. Nowy ten aparat polecono uwadze państwom bałkańskim; posiada on 2 motory o sile 650 HP.

(X) **Organizacja społeczna pomocą handlowi.** Specjalny komitet dla spraw handlowych w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. omawia kwestję powołania tamże specjalnej organizacji dla prowadzenia handlu wewnętrznego. Organizacja ta ma pracować pod kontrolą rządu przy częściowem udziale kapitału prywatnego oraz rządowego.

Ogólny kapitał zakładowy tej organizacji będzie wynosił półtora miljarda dolarów.

Śród ludożerców

na Nowej Gwinei.

Podróżnik austrjacki, dr. Bernatzik, zwiedził osiedla kanibalów, leżące wgłębi wyspy Nowej Gwinei. Nowa Gwineja, największa z wysp położonych na Pacyfiku, zawiera duże jeszcze obszary, leżące w środkowej części, których nie tknęła dotąd stopa Europejczyka. Obszary te zamieszkane są przez liczne plemiona papuasów, nie uległych dotąd wpływom cywilizacji i żyjących tak, jak żyli ich przodkowie przed setkami lat.

Aby dostać się do tych osiedli, leżących w zachodniej części Nowej Gwinei, dr. Bernatzik wynajął samolot, który go miał przewieźć do okręgu Mandet, tam właśnie, gdzie znajdują się terytorja zamieszkane przez dzikich.

Przelot nad zbitym, gęstym lasem dziewiczym trwał dość długo. Dopiero w wyżej położonych miejscowościach, bliżej łańcucha górskiego, zaczynały się pokazywać osiedla, wsie, uprawne pola, ogrody. Tu zaczynało się państwo ludożerców. Tutaj też wylądował aeroplan d-ra Bernatzika. Na powitanie przybysza z nieba zbiegła się cała męska i żeńska ludność wioski. Papuasi są małego wzrostu, tędzy, o dużych, kędzierzawych głowach; ogólny ich wygląd — mocno nieestetyczny. Mężczyźni mają przy sobie broń: toporki krzemienne, łuki. Broń ta jest żywem świadectwem pozostawania gwinejczyków w tym samym stanie, w jakim żyli w okresie kamienia łupanego. Okres ten nie skończył się jeszcze dla nich, trwa on wciąż, choć o jakieś tysiąc kilometrów dalej, na wybrzeżu, wyrosły miasta zbrojne we wszystko, co dała cywilizacja spółczesna. Trudno o większy kontrast.

Wycieczki, jakie odbywał dr. Bernatzik wgłąb kraju, zetknęły go z ludnością miejscową. Dzicy odnosili się doń dosyć przyjaźnie, przyjmowali z zachwytem drobne upominki, w postaci szklanych paciorków. Gdy podróżnik opuszczał wieś, wódz ofiarował mu na drogę spory kawał pieczonego mięsa. Dr. Bernatzik stwierdził z przerażeniem, iż jest to kawał uda ludzkiego. Papuasi prowadzą częste wojny między sobą, a w zwyczaju ich leży, że pokonanych wrogów zabijają, ćwiartują i raczą się pieczonem ich ciałem.

Na wschodniem wybrzeżu Nowej Gwinei mieszkają plemiona pochodzenia melanezyjskiego, odznaczające się urodą i dość wysoką kulturą. Tam też wgłębi lasów znajdują się plemiona buszmanów, żyjące na drzewach. Nowa Gwineja jest jeszcze dzisiaj bogatą skarbnicą kultur prymitywnych i niezrównanym terenem obserwacyj dla badaczy. Or.

(X) **Murzyński rasizm.** Murzyńska republika Liberja postanowiła wysiedlić wszystkich Niemców z obszaru państwa, o ile rząd narodowo-socjalistyczny Niemiec nie ukróci prześladowania murzynów u siebie.

(X) **„Raj powrócony".** „Raj powrócony" — tak nazwano nowy coctail, wynaleziony na cześć zniesienia „suchego" prawa i zezwolenia na sprzedaż w restauracjach Nowego Jorku, jeszcze w pierwszym dniu nowego prawa spirytualji.

(X) **Badania lekarskie kandydatów na szoferów.** We Francji zaprowadzono ostatnio badania lekarskie kandydatów, ubiegających się o prawo jazdy. Badania te mają na celu wyeliminowanie kandydatów, którzy nie odpowiadają warunkom sprawności fizycznej, koniecznej dla kierowców aut. Statystyka wykazała, że procent kandydatów, niezdolnych do pełnienia warunków zdrowotnych, jest niski.

(X) **Za soję — materjał wojenny.** Taką wymianę przygotowują: Japonja oraz Niemcy. Rzesza ma uznać Mandżurję i zpowrotem dopuścić na swój rynek mandżurskie strączki soji, wzamian za co, niemieckie zakłady przemysłu wojennego otrzymają zamówienia na materjał wojenny, kolejowy, i co najważniejsze na części techniczne dla japońskich stalowni.

(X) **Dyktator alkoholowy Ameryki.** Wyznaczony przez prezydenta Roosevelta dyktatorem alkoholowym St. Zjednoczonych Józef Cowl, otrzymał instrukcję i pełnomocnictwo badania licznych i złożonych problemów wewnętrznych i międzynarodowych, jakie wynikły ze zmiany „suchego" prawodawstwa.

(X) **Gejsze japońskie — patrjotkami.** Gejsze miasta Tokjo, w rezultacie przeprowadzonej wśród nich kampanji zebrały 20.000 dolarów i postanowiły przeznaczyć te pieniądze na aeroplany wojenne dla walczącej w Chinach armji.

W modzie jest obecnie kobieta inteligentna... Kobieta, która orjentuje się w zagadnieniach aktualnych, może zabierać głos, ma swoje poglądy.... Takie kobiety—to przedewszystkiem pilne czytelniczki pisma miejscowego i czasopism kobiecych.

Wielka katastroa lotnicza.

Szczątki francuskiego samolotu trójmotorowego „Emeraude", który uległ katastrofie koło Corbiny. Jak wiadomo w katastrofie tej poniosło śmierć 10 osób, w tej liczbie gubernator Indochin, Pasquier.

Czy wiecie, że...

...niebieski wieloryb uważany jest za „dorosłego" dopiero wtedy, gdy osiągnie długość 20 metrów.

...dumping japoński wywołał wzburzenie w Belgji, gdyż pojawienie się masowe rowerów japońskiej fabrykacji, sprzedawanych po cenie 136 franków za sztukę, podrywa zupełnie produkcję belgijską w tej dziedzinie.

Happy end.

— Jak się kończy powieść, szczęśliwie?

— Nie wiem. Pod koniec żenią się. (Le Rire).

Gdzie się spotkają?

— Na szosie długości 500 metrów jadą naprzeciw siebie dwaj motocykliści: jeden z szybkością 100 km., drugi z szybkością 120 km. na godzinę. Gdzie się spotkają?

— W szpitalu, panie profesorze. (Le Rire).

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 24 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.

7'00 Audycja poranna. 8'00 — 8'15 Transmisja z lokalu Dyrekcji Państw. Loterji. Ciągnienie wygranej 1-go miljona złotych. 11'40 Przegląd Prasy Polskiej. 11'50 Odczyt. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka. 12'30 Wiadom. meteor. 12'33 Muzyka. 13'00 Dziennik pol. 15'25 Wiadomości gospodarcze. 15'40 Muzyka gramof. 16'10 Program dla dzieci. 16'40 Skrzynka pocztowa. 16'55 Koncert. 17'50 Skrzynka rolnicza. 18'00 Odczyt. 18'20 Skrzynka poczt dla dzieci. 18'35 Muzyka gramofon. 18'50 Odczyt aktualny. 19'05 Rozmaitości. 19'25 Feljeton literacki. 19'40 Wiadomości sport. 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 20'00 Muzyka gramof. 21'00 Feljeton ze Lwowa. 21'15 Audycja pogodna. 22'00 Odczyt z Krakowa. 22'20 Muzyka taneczna. 23'00 Komunikaty. 23'05 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 24 STYCZNIA.

Katowice — fala 395,8 m. moc 16 kW.

7'00—12'05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'30 Transm z Warsz. 12'33 Muzyka gramofon. 13'00 Transm. z Warsz. 15'20 Wiadomości gospod. 15'25—16'40 Transm. z Warszawy. 16'40 Skrzynka pocztowa. 16'55—17'50 Transm. z Warszawy i Krakowa. 17'50 Muzyka gramofon. 18'00 Transm. z Warsz. 18'20 Muzyka gramofon. 18'50 Transm. z Warszawy. 19'05 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'25 Trans. z Warsz. 19'3 Wiadomości sportowe. 19'47 Trans. z Warsz. 20'00 Muzyka gramofon. 21'00—23'00 Transm. ze Lwowa, Warszawy i Krakowa. 23'00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

— **„Młoda Matka".** Ukazał się Nr. 2 dwutygodnika „Młoda Matka" bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych i aktualnych artykułów. Artykuł wstępny p.t. „Przejawy inteligencji dziecka" w trzecim kwartale życia — Dr. T. Lewenfiszowa. Higjena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach — zabawki dla dzieci powyżej jednego roku; Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek — Dr. P. Wojciak; Podsłuchane rozmowy — S. S. Jak myślą nasze dzieci Dr. M. Lustosławska; Towarzysze zabawy — J. Gażyńska; Myśli wychowawcze — S. Kisielewska; Dramatyzacja — inscenizacje „Nowy roczek" — J. Stawe; W radach praktycznych: nowy rodzaj majteczek. Czy to podstęp. — Dr. Bielobradek, oraz z wełny ubranko dla pięcioletniego chłopca, oraz modele sukienek dla dziewczynek. Jako dodatek tablica kroju z objaśnieniem w numerze i wzór na makatkę dziecięcą.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 28.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

— Dziękuję panu. — Usiadł na ławce obok Piętki. — Rozkoszne powietrze, co? Dobrze, że się wypogadza, przynajmniej człowiek nie zmarnuje urlopu — zagadywał, chcąc pociągnąć „zwirza" za język. — Muszę się panu odwdzięczyć za ogień. — Wydobył papierośnicę. — Proszę, niech pan pozwoli. Więcej! O! ależ to na jutro zapowiada się piękna pogoda.

Wskazał na niebo, pokryte już tylko strzępami chmur, z pomiędzy których zaczynały przeglądać roje gwiazd. W tej chwili z za skraju obłoku wysunął się róg półksiężyca i zaświecił im prosto w twarze. I znów Piętka wykonał takie poruszenie, jakby się chciał skryć. Wieliński obserwował go ostrożnie z pod oka, udając zainteresowanie krajobrazem.

— Piękna okolica, panie. Wzgórza, lasy, rzeka i stare pamiątki. Smutno patrzeć na te ruiny. — Wskazał na mury zamku w dole, w tej chwili upiornie jasne, a jakieś nierealne. — Inaczej tu dawniej bywało. Król nieraz mieszkał na zamku, miasto słynęło z zamożności... Jakie tu musiały być piękne domy, jakie sklepy! Wisła roiła się od galer ze zbożem... Pan tutejszy?

— Nie — odpowiedział lakonicznie Piętka.

— Ja też jestem tutaj przejazdem. Mam tu znajomych. Pan pewnie bezrobotny. Szuka pan pracy?

— Nie — fuknął opryskliwie chłopak.

— Co pan wścibia nos w nieswoje jenteresa?

Z temi słowy wstał i oddalił się ostrożnie przyśpieszonym krokiem. Wieliński, odprowadzając go oczami, zobaczył, że z dołu idzie pod górę ktoś drugi, niski, krępy osobnik w jasnym płaszczu. Piętka zobaczył go pierwszy i momentalnie buchnął w krzaki, obrastające ruiny zamkowe. Krępy jegomość musiał nie zwrócić na to uwagi, gdyż ani nie przystanął, ani się nie obejrzał. Szedł dość szybko, minął ławkę, minął basztę... Wieliński wstał zaciekawiony. Nie. Musiał to zbadać. Był poprostu pewny, że krępy nieznajomy idzie do Niki. I nie omylił się. Plama jasnego płaszcza znieruchomiała na tle ciemnej werandy willi „Pod Gwiazdą". Stała tak długo, bardzo długo, wreszcie obeszła powoli dom naokoło, zaglądając w okna. Wieliński stał za drzewem, czekał i patrzył. Spodziewał się, że Nika otworzy okno, lub nawet wyjdzie drzwiami. Ale nie. Krępy gość nie pukał w okno, widocznie nie przyszedł na umówioną schadzkę, a w takim razie poco? Wywiad stawał się niezwykle interesujący. Szary płaszcz zabawił koło domu dobre półtorej godziny. Wieliński, oparty o drzewo, zaczynał już walczyć z sennością. Kiedy tajemniczy nocny gość zaniechał wreszcie swojej zagadkowej warty, Wieliński chciał iść za nim, żeby się przekonać, gdzie mieszka, lecz zobaczył, że z pomiędzy drzew wynurza się nowa sylwetka i idzie ku domowi, i został. Tym razem poznał wyraźnie pana Zygmunta i na ten widok gwizdnął bezgłośnie przez zęby. Można się było domyślić, że pan Zygmunt czaił się w ukryciu na odejście szarego płaszcza. Ale zachował się zupełnie [illegible]. Wszedł śmiałym krokiem na werandę i zapukał w okno. Wieliński, korzystając z tego, że tamten był doń odwrócony tyłem, przebiegł na palcach otwartą łączkę i ukrył się w samotnej kępie jaśminu, rosnącego obok schodków na werandę.

Skrzypnęła okiennica, brzęknęło okno i na ciemnem tle wnętrza ukazała się jasna postać Niki, zupełnie ubranej.

— Coś się tak guzdrał? — zapytała niecierpliwie.

Pan Zygmunt pozwolił jej wyskoczyć na werandę i przez chwilę było cicho. Niewidzialna ręka zamknęła okno od wewnątrz.

— Dokąd pójdziemy? — zapytała wreszcie Nika. — Widno jak w dzień. Może nad Wisłę. Ale coś się tak guzdrał?

— Kotuniu, nie gniewaj się. Jestem tu już przeszło od godziny. Tylko, że jakiś typ kręcił się koło domu. Musiałem zaczekać, dopóki nie odszedł.

Rozległ się gniewny okrzyk Niki:

— To pewno Wieliński. Nie daje mi spokoju.

— Ten dziennikarz? Nie, to nie był on. Tego nigdy jeszcze nie widziałem. Niski, krępy...

— Niski, krępy?... — powtórzyła Nika z wyraźnym akcentem strachu.

— Tak. Boisz się kogo?

— Boję się! — syknęła ironicznie. — A ciebie najwięcej. Nie pójdę na spacer.

— Dlaczego? — zapytał z rozpaczą pan Zygmunt. — Czem ci się naraziłem, kotuchno?

— Daj mi święty spokój! Mam was wszystkich po uszy. — Zapukała w okno. — Aśka, otwieraj!

Pan Zygmunt błagał, prosił, desperował. Nie ulegało wątpliwości, że Nika opętała go całkowicie, ale trzymała bardzo krótko. W rezultacie nie wskórał na wet tyle, żeby posiedziała z nim „kwadransik" na werandzie. W momencie, gdy będąc już w pokoju, zamykała okno, przytrzymał ją za rękę, mówiąc:

— Pocałuj!

— Figa z makiem! — uderzyła go żartobliwie po twarzy, aż klasnęło i zatrzasnęła okno.

Pan Zygmunt długo stał na werandzie, pukał, wołał i prosił. Napróżno. Dom milczał. Wieliński wyszedł z ukrycia. Rola zakochanego była bardzo wygodna. Mógł nią usprawiedliwiać nadmierną ciekawość. Było mu też na rękę, że Nika posądziła go wobec pana Zygmunta, że włóczy się nocą koło jej okien.

— Witam pana. Widzę, że mi pan nie na żarty wchodzi w drogę.

Pan Zygmunt okazał z miejsca zaczepną złość. Ale nie zdziwił się wcale.

— Proszę? — rzucił nieuprzejmie? — Ja panu? Chyba pan mnie?

Wieliński roześmiał się zlekka pobłażliwie.

— Chyba się o nią nie pobijemy? Ja w każdym razie nie mam zamiaru kruszyć kopji o prawo wyłączności do jej względów.

Stali wśród drzew zapuszczonego ogrodu, tak daleko od domu, że Nika nie mogła ich słyszeć.

Pan Zygmunt patrzył na domniemanego rywala groźnie, badawczo i poprostu nienawistnie.

— A ja mam — powiedział ostro. — Niech pan to raczy przyjąć do wiadomości.

Wieliński podniósł wysoko ciemne brwi.

d. c. n.

Redaktor i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI